

Depesza gratulacyjna

Minister obrony narodowej PRL gen. broni Marian Spychalski przesłał do ministra obrony ZSRR marszałka Rodiona Malinowskiego depeszę, w której czytamy m. in.:
Z okazji 44 rocznicy powstania Armii Radzieckiej na Wasze ręce, Towarzysze Ministrze, przesyłam wszystkim żołnierzom radzieckim najserdeczniejsze pozdrowienia od całego ludowego Wojska Polskiego i ode mnie osobiste.
Naszym radzieckim towarzyszom broni życzymy w dniu ich święta dalszych, jak największych sukcesów w wykonywaniu ich wielkiego zadania — zapewnienia pokojowych warunków realizacji historycznych zadań nakreślonych przez XXII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.
PAP



Rok XVIII
Wydanie AB

Poznań,
sobota, 24 lutego 1962

Cena 50 gr
Nr 47 (5615)

W 1965 r. — 1,4 mld zł zysku z PGR

Ciekawe wnioski z konferencji w Poznaniu

Możliwości prawidłowego wykorzystania produktów ubocznych z przemysłu rolno-spożywczego, jak też kwestia płac i wydajności w Państwowych Gospodarstwach Rolnych były głównym tematem piątkowych obrad konferencji, poświęconej problematyce PGR. Jak wiadomo, konferencja ta została zorganizowana przez Komitet Wojewódzki PZPR i Podstawową Organizację Partijną przy Wyższej Szkole Rolniczej w Poznaniu.

Jak wynikało z referatu prof. dr. Józefa Janickiego, w Polsce produkuje się zbyt mało mieszanek paszowych, których wykorzystanie w hodowli umożliwiłoby zaoszczędzenie poważnych ilości pasz treściwych, głównie ziarna. Z tej przyczyny zużywa się niejednokrotnie dla uzyskania przy-

rostu jednostki mięsa 2-3-krotnie większą ilość paszy, aniżeli wówczas, gdyby stosowano w hodowli mieszanek.

Jedną z głównych przyczyn niedostatecznej produkcji mieszanek jest brak składników, wchodzących w ich skład, przede wszystkim białka zwierzęcego i stąd też

— jak podkreślił prof. dr. Janicki — należy zwrócić szczególną uwagę na wykorzystanie odpadów z przemysłu rolno-spożywczego. Są one bowiem dotychczas w dużym stopniu marnotrawione, gdyż przerabia się m. in. mniej niż połowę produktów ubocznych z przemysłu mięsnego, do 40 proc. odpadów z przemysłu rybnego, nie wykorzystuje się w dostatecznym stopniu serwatki, mleka chudego i odpadów z innych gałęzi przemysłu rolno-spożywczego. Wykorzystanie wszystkich tych resztek umożliwiłoby pozyskanie dodatkowych setek tysięcy ton białka, które użyte do mieszanek, pozwoliłyby zmniejszyć import pasz zza granicy. Wprawdzie w 1965 r. ma się produkować w Polsce około 1,5 mln. ton mieszanek paszowych, jednakże już obecnie szacuje się zapotrzebowanie na 4 mln. ton. O wadze problemu świadczyć może m. in., że w ciągu roku zużywa się w Polsce około 8 mln. ton pasz treściwych.

O problemach płacy i wydajności pracy w PGR mówił dr. Klemens Ratajczak i w konferencji inż. Edward Pietras, po czym rozwinął się ożywiony, obfitujący w wiele cennych wniosków dyskusja. Zabrał w niej m. in. głos dyr. generalny Inspektoratu PGR Ministerstwa Rolnictwa i Leśnictwa — Marian Gryzb, który poinformował zebranych o środkach, jakie podejmie resort dla zwiększenia w 1965 roku zysku z PGR do 1.400 mln. zł. Z innych przytoczonych przezeń danych wynikało, że w najbliższym czasie Rada Ministrów wyda zarządzenia, których wykonanie przyczyni się do szerszego niż dotąd wykorzystywania produktów ubocznych z przemysłu.

Ciekawą, cenną dla naszej gospodarki dyskusję, pozytywnie ocenili przedstawiciele KC PZPR Konrad Świątek i kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR — Jan Heidrych, którzy wyrazili przekonanie, że przyczyni się ona do szerszego wykorzystania cennych doświadczeń naukowców w praktyce i jeszcze szybszego rozwoju państwowych gospodarstw rolnych. (I)

„Tajny“ satelita amerykański

W środę po południu Amerykanie wyrzucili z bazy Vandenberg w Kalifornii nowego „supertajnego“ satelitę Ziemi. Satelita ma krążyć po orbicie polarnej (nad biegunami Ziemi). Mieści on aparaturę, której charakter i przeznaczenie stanowią tajemnicę wojskową. PAP

„Jesteśmy zorganizowanym ruchem ideowo-wychowawczym i politycznym młodzieży wiejskiej. Pragniemy lepiej i pięknie żyć... Chcemy budować wieś, w której panowałaby — tak jak w całym kraju — sprawiedliwość społeczna, powszechny dobrobyt, wysoka kultura...”

Cytowane zdania pochodzą z projektu założeń ideowo-programowych, przyjętych 10 lutego 1957 roku przez Krajową Radę Młodzieży Wiejskiej. Z datą tą rozpoczął się nowy okres w życiu tysięcy dziewcząt i chłopców, mieszkających na polskiej wsi. Powstał Związek Młodzieży Wiejskiej, organizacja, nawiązująca w swym programie do najchlubniejszych tradycji postępowych ruchów narodo-wy-zwoleniczych i społecznych Polski. ZMW we wspólnym froncie ze Związkiem Młodzieży Socjalistycznej, w oparciu o program PZPR i ZSL stanął do walki o kształtowanie socjalistycznego oblicza polskiej wsi.

Już po roku działalności organizacja liczyła 120 000 członków. Dziś ZMW ma w swoich szeregach ponad 600 000 młodych mieszkańców wsi, osiedli, miasteczek. Poprzez różnorodne formy działalności — szkolenie rolnicze i spółdzielcze, inicjatywy gospodarcze, pracę kulturalno-oświatową, sport i turystykę — Związek bierze

Stefania Biegun — redivivus

Zgodnie z przewidywaniami zakończyła się piątkowa sztafeta 3 razy 5 km nikt nie wątpił, aby biegaczki radzieckie, które zdobyły wszystkie medale w biegach na 5 i 10 km, mogły przegrać bieg rozstawny, który jest przecież wykładnikiem formy całego zespołu. Nikogo też nie zaskoczyło bezapelacyjne zwycięstwo drużyny ZSRR, ani drugie miejsce Szwedek, które na ostatniej Olimpiadzie zdobyły w tej konkurencji złoty medal.

Na oczach blisko 30 tys. widzów rozegrała się dramatyczna walka o czwarte miejsce. Do ostatniej zmiany na pozycji tej biegła sztafeta NRD przed polską. Dzięki wspaniałej postawie Biegunowej miejsce to przypadło w udziale polskiemu zespołowi.

Już na samym stadionie widowie przeżywały sportowe emocje. Z 7 zawodniczek, które wystartowały na pierwszą zmianę na czoło wyskakuje biegaczka NRD Dannhauer, mając około 10 m przewagi nad Baranową (ZSRR) oraz Martinsson (Szwecja) i Rantanen — (Finlandia). Polka Stenpakówna opuściła stadion na 5 pozycji. Obeszło się jednak bez niespodzianek, a losy złotej i srebrnej medali rozstrzygnęły się już na półmetku pierwszej zmiany. Na czoło biegu wysunęła się drużyna ZSRR a na drugie Szwecja. Na tych dwóch pozycjach do mety nie zaszły już żadne zmiany.

Najbardziej dramatyczny pojedynek toczył się o miejsca od 3 do 5. Rewelacyjnie biegnęła zawodniczka NRD, Dannhauer, pierwszą zmianę zakończyła na 3 pozycji. Wiele kosztował ją ten wysiłek, bowiem po minieciu mety zemdlala. Nowa sensacja. Sława Finka Rantanen kończy bieg dopiero na 6 miejscu. Na trasie minęła ją Polka Stenpakówna, mając czwarty czas po 5-ciu km.

Mimo pozornego sukcesu, Stenpakówna straciła do Niemki 21 sekund. To już jest wielka strata, trudna do odrobienia. Na drugie miejsce okazało się, że Finki nie rezygnują z walki o medalowe miejsce. Ich reprezentantka Rouppa wyprzedza najpierw Czechosłowaczkę Skodową, później miłą Polkę Czerniakówną i już tylko 10 sekund za Niemką Herklotz kończy na czwartym miejscu swój pięciokilometrowy odcinek. Nasza drużyna spada na piąte miejsce, a strata do Niemki powiększa się o dalsze 10 sekund.

(Dokończenie na str. 2)

Uroczysty wieczór w 44 rocznicę Armii Radzieckiej

23 bm. miały 44 rocznica powstania Armii Radzieckiej. Z tej okazji w przeddzień rocznicy odbył się w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie uroczysty wieczór, zorganizowany staraniem Głównego Zarządu Politycznego WP i Zarządu Głównego TPP-R.

Na uroczystość przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Stefan Jędrzejowski, Ignacy Loga-Sowiński, Edward Ochab, Marian Spychalski; sekretarz KC PZPR Ryszard Strzelecki, zastępcy prze wodniczącego Rady Państwa — Bolesław Podedworny i Stanisław Kulczyński, marszałek Sejmu, przewodniczący ZG TPP-R — Czesław Wycech, wiceprezesa Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz — Zenon Nowak, Eugeniusz Szyr i Julian Tokarski, członkowie Rady Państwa, ministrowie, wice ministrowie obrony narodowej, wybitni działacze polityczni i społeczni. Ministerstwo Spraw Zagranicznych reprezentował wicemin. Marian Naszkowski.

Na uroczystości przybyła delegacja polnocnej grupy wojsk Armii Radzieckiej z generałem lejtnantem Siergiejem Moriakinem.

Obecny był minister — radca ambasady ZSRR w Warszawie Grigorij Paszczenko.

Po powitaniu zebranych wiceminister ON — gen. dyw. Zygmun Duszynski wygłosił okolicznościowe przemówienie, w którym przedstawił chlubną drogę, jaką przebyły radzieckie siły zbrojne od pierwszych chwil Wielkiej Rewolucji Październikowej aż do dni dzisiejszych, kiedy to Armia Radziecka stała się najpotężniejszą w świecie. Mówca podkreślił serdeczne więzy i nierozwalne braterstwo broni łączące żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej.

Cześć oficjalną uroczystości kończy Międzynarodówka.

Resztę wieczoru wypełniło widowisko pt. „Wyzwolicielek ludów” w opracowaniu i wykonaniu Centralnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego.

Akademia w Moskwie

W dniu 22 lutego odbyła się w Moskwie w Teatrze Armii Radzieckiej z okazji 44 rocznicy Radzieckiej Armii i Marynarki Wojennej uroczysta akademicka, którą zajął minister obrony ZSRR marszałek Malinowski. Obecni na niej byli wyżsi oficerowie wszystkich rodzajów broni oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa.

Marszałek Malinowski oświadczył m. in., że radzieckie siły zbrojne mają obecnie najlepszy sprzęt bojowy na świecie i dysponują wszystkim, co jest niezbędne, by zniszczyć każdego agresora.

Zwycięstwa Armii Radzieckiej w wojnie domowej i wielkiej wojnie narodowej są wynikiem wyzwoleń nowego, socjalistycznego ustroju nad zgrzybiałym, coraz bardziej niedołężnym światem kapitalizmu — oświadczył marszałek Malinowski.

Radziecka Armia i Marynarka Wojenna okryły swe sztandary niesmiertelną chwałą i zasłużyły na szczerą i gorącą wdzięczność nie tylko narodu radzieckiego, lecz także całej postępowej ludzkości. (PAP)

Nasz konkurs

— „higiena na wsi”

Pięć ostatnich dni

Naszym wielkim konkursem higienizacyjnym interesuje się coraz więcej wsi i osiedli Wielkopolski. Dowodem tego są napływające każdego dnia zgłoszenia. Mieszkańcom wsi, które jeszcze nie przystąpiły do konkursu, a mają zamiar to uczynić przypominamy, że termin nadsyłania zgłoszeń mija 28 bm.

Na zwycięzców czekają liczne nagrody. M. in. trzy główne nagrody wojewódzkie wynoszące łącznie blisko pół miliona złotych.

Zgłoszenia do konkursu należy nadsyłać na adres Powiatowych Komitetów Higienizacji Wsi. (mi)

Delegacja Wielkopolski wyjechała na Zjazd ZMW

Delegacja wielkopolska na II Krajowy Zjazd Związku Młodzieży Wiejskiej opuściła dziś w nocy Poznań, udając się do stolicy. W skład delegacji wchodzi 104 osoby, którym towarzyszą kilkudziesięciu specjalnie zaproszonych na Zjazd gości.

Wczoraj wieczorem wszyscy delegaci i goście zebrał się w sali Zarządu Wojewódzkiego ZMW, gdzie szczegółowych informacji o pobycie w Warszawie udzielił im przewodniczący ZW i zarazem kierownik delegacji — poseł Stanisław Walendowski. Następnie po spożyciu wspólnej kolacji, wszyscy delegaci i towarzyszący im osoby udali się na Dworzec Główny, skąd nastąpił wyjazd. (mi)

Więcej odzieży dla dzieci

W tym roku możemy oczekiwać lepszego zaopatrzenia rynku w odzież dla dzieci i młodzieży. Poza przemysłem lekkim, który z roku na rok zwiększa produkcję dla najmłodszych klientów, zwiększone dostawy zadeklarował i przemysł drobny.

Zgodnie z wystąpieniem resortu handlu wewnętrznego postanowiono ostatnio, że zakłady przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy wyprodukują dodatkowo różnorodną konfekcję dla dzieci i młodzieży za sumę 300 mln. zł.

PAP

Nowoczesny szpital psychiatryczny

W Morawicy pod Kiełcami trwa budowa szpitala dla nerwowo i psychicznie chorych jednego z największych i najnowocześniejszych w Polsce. Obliczony on jest na około tysiąc łóżek. Personel lekarski i pielęgniarski składać się będzie z ponad 800 osób. Koszt tej inwestycji przekroczy 120 mln. złotych.

Pawilony psychiatryczne z których jeden na 170 łóżek oddany zostanie do użytku w niedługim czasie, a budowę dalszych rozpocznie się jeszcze w br. — projektowane są według najnowszych wzorów z tej dziedziny. Wnętra pomieszczeń, zbliżone będą do urządzeń w warunkach domowych.

Wokół budującego się szpitala powstanie wielohektarowy park. PAP

Młodzież nowej wsi

czynny udział w zachodzących na wsi socjalistycznych przemianach.

Przyjemnie przy tym podkreślić, że wielkopolska organizacja Związku Młodzieży Wiejskiej pod względem pracy i masowości — zaliczana jest do krajowej czołówek. Skupia ona w 2850 kołach ponad 80 000 młodych.

Toteż na rozpoczynającym dzisiaj obrady II Krajowym Zjeździe ZMW, reprezentuje Wielkopolskę najliczniejsza delegacja, składająca się ze 104 osób. Pięcioletnią działalność w naszym województwie, Związek podsumowuje niemałym dorobkiem. Obok dużych osiągnięć w pracy wychowawczej, wielkopolska młodzież może poszczycić się imponującymi wynikami działalności gospodarczej.

Właśnie w Poznaniu powstawały cenne nierzacyjatywy gospodarcze, podejmowane następnie przez inne województwa. Akcja „czarnego złota” (zakładanie przyzmi kompostowych), uprawa kukurydzy, brygady ochrony roślin, ogródki warzywno-kwiatowe, zespoły przysposobienia rolniczego i spółdzielczego, rozwijanie socjalistycznego współzawodnictwa pracy, zagospodarowywanie odlogów, kompleksowe

zadrzewienie — oto w telegraficznym skrócie zakres działalności gospodarczej ZMW w województwie.

Celem wielu inicjatyw, podejmowanych przez młodzież wielkopolskiej wsi, było przyśpieszenie w rozwiązywaniu problemów rolnych. Dowodem może tu być na przykład zakrojona na szeroką skalę akcja uprawy kukurydzy, która w jednym tylko roku 1961 objęła 6000 hektarów. Popularyzacja kukurydzy, podjęta przez młodzież, miała i ma na celu poprawę sytuacji paszowej.

Wiele uwagi poświęca też ZMW sprawom mechanizacji, kultury (otwieranie świetlic i klubów), oświaty. Do pracy w Związku przysępuje coraz więcej młodych agronomów, nauczycieli, lekarzy. Dzieńca wiejskie organizują kluby dziecięce, kursy kroju i szycia, gospodarstwa domowego itp., coraz aktywniej uczestniczą w życiu społecznym.

Być może na II Krajowym Zjeździe można będzie o dorobku wielkopolskiej organizacji. Młodzież wiejska naszego województwa ma prawo uważać, że pozostała za nią kawał solidnej roboty.

M. I.

Pomoc radziecka dla algierskich uchodźców

Związek Towarzystw Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca ZSRR udzielił znów pomocy uchodźcom algierskim znajdującym się w Tunezji. Radziecki Czerwony Krzyż wysłał w najbliższych dniach do Tunisu leki oraz 100 ton maki pszennej, 15 ton cukru, 20 tysięcy puszek mleka skondensowanego, 40 tys. metrów tkanin i 10 ton mydła. (PAP)

CIEKAWOSTKI ZE ŚWIATA

ZEGARY ASTRONOMICZNE

Specjaliści radzieccy skonstruowali niezwykle precyzyjne zegary astronomiczne „ACF-3”, które są dokładnością przewyższają kilka-krotnie najlepsze dotychczasowe zegary tego typu. Dokładność zegarów typu „ACF-3” wynosi około 2 do 3 dziesięciotysięcznych sekundy na dobę. Zegary przeznaczone są dla pracowni zajmujących się ustalaniem czasu oraz dla obserwatorów astronomicznych.

TRZECI OZENEK MILLERA

W miejscowości New Milford (stan Connecticut) odbył się w wielkiej tajemnicy ślub wybitnego dramaturga amerykańskiego Arthura Millera z 38-letnią Ingeborg Morath. Jak wiadomo, Arthur Miller w ub. roku rozwodził się ze słynną gwiazdą filmu amerykańskiego, Marilyn Monroe, z którą ożenił się w 1956 r. Przedtem żoną Millera była Mary Grace Slattery, z którą miał dwoje dzieci. Miller poinformował, iż jego nowa żona z pochodzenia jest Austriaczką i była fotografem we francuskiej agencji fotograficznej.

CEMENTOWNIA-AUTOMAT

Inżynierowie z Leningradu zakończyli pracę nad planem cementowni-automatów, które będą produkować rocznie około 2,5 miliona ton cementu. Zakłady te będą obsługiwane za pośrednictwem kilku osób — dyspozytorów, kierujących procesem produkcji z kilku kabin kontrolnych. Szczególnie dużą pomoc w pracy stanowią będą urządzenia telewizyjne przekazujące do kabin obrazy z najważniejszych odcinków produkcji.

KOSZTOWNA ŻONA

5 tysięcy funtów szterlingów zapłacił 29-letni Mario Caldonazzo za „wykupienie” 18-letniej Leontine Snel z paryskiego kabaretu „Bluebell Girl”. Mario ujrzał Leontinę podczas jej występu na tournée w Rzymie. Z miejsca zapalał on gorącą miłością, oświadczył się i został przyjęty. Ślub natrafił jednak na niespodziewaną przeszkodę, gdyż Leontine miała półroczny kontrakt w kabarecie i jego właściciel nie chciał w żaden sposób zrezygnować ze swej czołowej gwiazdy. Dopiero 5 tysięcy funtów szterlingów przekonało ją do zmiany.

NIE UDZIELA WYWIADU

Mąż brytyjskiej księżniczki Małgorzaty lord Snowdon od kilku-nastu dni pracuje jako doradca artystyczny tygodnika „Sunday Times”. Od pierwszych dni zaczęli go odwiedzać liczni dziennikarze. Lord Snowdon odmawia jednakże zdecydowanie udzielania jakichkolwiek wywiadów. Jak wiadomo, podjęcie przez lorda Snowdona pracy w „Sunday Times” wywołało ostrą kontrowersję w W. Brytanii.

Próba puczu w Turcji

W Turcji utrzymuje się napięta atmosfera. Wczoraj w stolicy tego kraju — Ankarze demonstrowało około 8 tysięcy kadetów, do których przylączyło się kilka jednostek pancernych.

Kadeci wysunęli żądania dyktando 200 deputowanych do parlamentu tureckiego albo rozwiązania parlamentu, wprowadzenia

„Rada parlamentarna” bońskich odwetowców

W obecności wszystkich deputowanych Bundestagu, reprezentujących partie i organizacje rewizjonistyczne w NRF, ukonstytuowała się w Bonn „parlamentarna rada związku przesiedleńców”. Jej przewodniczącym został znany ze swych skrajnie odwetowych poglądów baron Manteuffel-Schoege, który jako deputowany CSU wchodził w skład Bundestagu.

Jako główny cel swej działalności „rada” wysunęła wzmocnienie działalności propagandowej poza granicami NRF. Głównym terenem tej propagandy skierowanej przeciw krajom socjalistycznym, mają być Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja. (PAP)

Sądowy epilog białostockiej eksplozji

W pierwszych dniach stycznia br. głośna stała się w Białymstoku sprawa eksplozji w kawiarni „Hotelowa” w wyniku której 9 osób odniosło obrażenia, zaś lokal został zdemolowany. Sprawcą wybuchu okazał się przebiewający na kilkudniowym urlopie z wojska mieszkaniec Białegostoku — Jerzy Jesionowski.

Sprawę rozprawy Sąd Wojewódzki w Białymstoku, że dowiedział się od kolegów o rzekomej niewierności swojej narzeczonej i pragnął ją nastraszyć podłożył w hallu kawiarni kostkę trytylu. Sąd skazał Jesionowskiego na 3 lata i 8 miesięcy więzienia. (PAP)

Po locie Glenna

Nowa iskierka nadziei

Kennedy odpowiada na inicjatywę Chruszczowa

Nie jest bynajmniej tajemnicą, iż rywalizacja ZSRR i USA w Kosmosie jest przede wszystkim wyścigiem potęg i precyzji rakiet, których głowice mogą unieść również ładunki zagłady. Stąd też pionierskie wyczyny Gagarina, Titowa i ostatnio Glenna są nie tylko etapami podboju Kosmosu, lecz również elementami ważkich rozgrywek na Ziemi.

Kolumb też odkrywał Amerykę nie tyle z pobudek XV-wiecznej romantyki, co ku

Narodowa Komisja Akademii Nauk Kuby

Rząd kubański wydał ustawę o utworzeniu Narodowej Komisji Akademii Nauk Kuby, której przewodniczącym został A.N. Jimenez.

Powołanie tej komisji jest pierwszym etapem na drodze do utworzenia Kubańskiej Akademii Nauk. Zadaniem komisji jest planowanie i koordynacja prac naukowo-badawczych we wszystkich dziedzinach budownictwa socjalistycznego, jak również opracowanie projektu statutu Akademii Nauk. (PAP)

Wyprawa kutrów przez Atlantyk

22 bm. gdyński port rybacki opuściły dwa kutry, które zostały zbudowane przez tutejszą stocznice remontową dla Kuby. Są to 24-metrowe długoski statki rybackie o wszechstronnych walorach. Superkutry tego typu uznawane są za najlepsze zarówno na Bałtyku, jak i Morzu Północnym.

Na jednostkach tych płynących pod kubańską banderą i noszących nazwy: „Playa Giron I” i „Playa Giron II” znajduje się miesza załoga. Z kapitanami kubańskimi płyną ich polscy koledzy doświadczeni fachowcy, najlepsi spawacy i mechanicy z przedsiębiorstwa rybackiego „Arka”.

Polscy rybacy po przybyciu na Kubę będą pracować na kuterach w charakterze instruktorów. Kutry zostały specjalnie przystosowane do połowów w warunkach tropikalnych.

Przed kubańskimi kutrami i załogami daleka droga. Wyprawa trwać będzie ponad miesiąc. Trzeba będzie przebyć ok. 6 tys. mil morskich. Przy odpowiedniej pogodzie jednostki płynące będą przy pomocy silników oraz żagli pomocniczych. Będzie to pierwsza tego rodzaju wyprawa i najdłuższa, jaka kiedykolwiek podjęta została przez superkutry zbudowane przez gdyńskich stoczników. (PAP)

chwale i potęgę króla Hiszpanii. Zmianie uległy obecnie tylko cele zastosowania zdobytej mocy... przynajmniej, gdy chodzi o obóz socjalistyczny. Rywalizacja trwa jednak dalej. Obie strony tworzą coraz to lepsze rakiety, do nowych podbojów na szlakach Kosmosu.

Czy jednak cień lodowatej wojny musi spoczywać na tym pasjonującym wyścigu geniuszu ludzkiego? Czy westchnienie obawy ma nadal towarzyszyć entuzjazmowi setek milionów ludzi dla bohaterów kosmonautów i wspólnych konstruktorów ich rakiet?

Od środy pojawiła się nowa iskierka nadziei. Gratulując prezydentowi Kennedy'emu i narodowi amerykańskiemu pomysłu lotu p.k. Glenna, premier Chruszczow wezwał oba kraje do wspólnych wysiłków w dziedzinie panowania przestrzeni kosmicznej „dla dobra ludzkości, a nie do celów zimnej wojny, ani do wzmagania wyścigu zbrojeń”.

Kennedy z zadowoleniem powitał tę inicjatywę na środowej konferencji prasowej w Waszyngtonie. W równoczesnej odpowiedzi do Chruszczowa prezydent wskazał, że udzielił już instrukcji, aby przygotowane nowe konkretne propozycje w tym zakresie, i wyraził nadzieję, że przedstawiciele obu krajów będą mogli wkrótce się spotkać „w duchu praktycznej współpracy”.

Czy wzniecona iskierka na-

Napięcie w stosunkach Kanada — USA

Stosunki między Kanadą a Stanami Zjednoczonymi, zwiaszcza w dziedzinie gospodarczej, wykazują wyraźne zaostrzenia. Ostatnią jaskrawą ilustracją tego stanu rzeczy była decyzja Ottawy, zakazująca sprzedaży Stanom Zjednoczonym prądu z elektrowni wodnych na rzece Kolumbia. Decyzję uzasadniono tym, iż prąd ten pozwoliłby rozbudować w USA obiekty przemysłowe, które mogłyby powstać w Kanadzie.

Nie ulega wątpliwości, że polityka ekonomiczna, podatkowa, monetarna i handlowa rządu Diefenbaker'a, zmierzająca do większego uniezależnienia Kanady od Stanów Zjednoczonych, nie wywołuje entuzjazu w Waszyngtonie.

Szczególnie ostre niezadowolenie wywołał w USA znaczny wzrost wymiany towarowej między Kanadą a krajami socjalistycznymi (w roku ubiegłym) oraz odmowa Ottawy przerwania handlu z Kubą. Eksport towarów kanadyjskich na Kubę w ciągu pierwszych 9 miesięcy ub. roku wzrósł trzykrotnie. (PAP)

Premier Turcji, generał Ismet Inonu oświadczył wczoraj rano w przemówieniu radiowym, iż rząd, dzięki poparciu sił zbrojnych, panuje nad sytuacją w kraju. Duża część jednostek, które wzięły udział w demonstracji opowiadającej się wczorajszej nocy po stronie rządu. Wojska lotnicze z powrotem przejęły kontrolę nad stacją radiową położoną na lotnisku niedaleko Ankary. Stacja ta przez noc opanowana była przez kadetów.

Według nieoficjalnych obliczeń w akcji antyrządowej brało udział około 500 oficerów, wśród nich dowódca sił żandarmerii, generał Doruk i dowódca gwardii prezydenckiej, pułkownik Ilgin. Obaj zostali aresztowani. Aresztowanych oficerów przewieziono samolotem do bazy lotniczej w zachodniej Turcji. Przyпуска się, iż staną oni przed sądem wojskowym. Rząd opublikował komunikat wzywający ludność Turcji do przystąpienia do normalnej pracy. Poza Ankarą w całym kraju panuje spokój.

Dowódca tureckich sił zbrojnych, generał Sunay, ogłosił komunikat stwierdzający, iż podczas zlikwidowania próby puczu nie doszło do żadnych poważnych incydentów. Wszystkie jednostki stacjonujące poza Ankarą udzieliły poparcia rządowi. (PAP)

dział zapłonie silniejszym ogniem — trudno dziś orzec, tym bardziej, że z miejsca dmuchnęły na nią zimne wiatry wielkiej prasy amerykańskiej, zawsze skorej do napiętnowania jako „propagandy” każdego kroku w kierunku odmrożenia wzajemnych stosunków między Wschodem a Zachodem. (PAP)

Żona i córka Abela dziękują rządowi ZSRR

Dziennik „Izwestia” opublikował list otwarty Heleny i Lidii Abel — małżonki i córki Rudolfa Abela, które proszą o ogłoszenie tego listu, by „całe społeczeństwo radzieckie dowiedziało się o humanitarnym czynie rządu ZSRR”.

Rudolf Abel, przebywając w Stanach Zjednoczonych, został w 1957 roku wskutek donosu prowokatora aresztowany i oskarżony o rzekome uprawianie szpiegostwa na rzecz Związku Radzieckiego — pisała Helena i Lidia Abel. Został on bezpodstawnie skazany na 30 lat ciężkiego więzienia.

Zwracaliśmy się niejednokrotnie — pisała Helena i Lidia Abel do władz amerykańskich, w tym również do prezydenta Stanów Zjednoczonych z prośbą o uwolnienie niewinnie skazanego i drogiego nam ojca i męża. Jednakże nasze starania nie odniosły skutku.

Helena i Lidia Abel zwróciły się następnie do rządu radzieckiego i nawiązały kontakt z rodziną skazanego w ZSRR Franciszka Powersa, która ze swej strony prosiła rząd ZSRR o uwolnienie amerykańskiego lotnika, a rząd Stanów Zjednoczonych o pomoc w tej sprawie.

Władze radzieckie — stwierdzają autorzy listu — odniosły się życzliwie do tych próśb i F. Powers został zwolniony.

Dzień 10 lutego br. stał się dla nas wielkim świętem — pisała Helena i Lidia Abel. W dniu tym rząd amerykański zwrócił nam ojca i męża. Dziękujemy z całego serca rządowi radzieckiemu i osobistej N. S. Chruszczowowi za tę wielkoduszność. (PAP)

Zmarł nagle Borys Wannikow

W czwartek, 22 bm. zmarł nagle generał pułkownik w stanie spoczynku, Borys Wannikow, jeden z najwybitniejszych organizatorów radzieckiego przemysłu obronnego. W ciągu wielu lat Wannikow zajmował odpowiedzialne stanowiska państwowe, był dwukrotnym laureatem nagrody państwowej, trzykrotnie uzyskał tytuł „Bohatera pracy socjalistycznej”.

W Moskwie opublikowano zawiadomienie Komitetu Centralnego KPZR i Rady Ministrów ZSRR o zgonie Borysa Wannikowa. Zostanie on pochowany na Placu Czerwonym przy murze kremlowskim, 24 lutego br. (PAP)

Skutki powodzi w NRF

Ostatnia powódź w NRF pociągnęła za sobą olbrzymie straty materialne oraz śmierć 264 osób. Na zdjęciu: jedna z dzielnic Hamburga pod wodą.

Fot. — CAF



sport • sport • sport

Zaciskamy kciuki i czekamy na niedzielne skoki

Największe zainteresowanie budzi w Zakopanem niedzielny konkurs skoków na Dużej Krokwi. Kto zwycięży? Jakiego będą wyniki? — to pytania, które zadają sobie wszyscy obserwatorzy konkursu.

Niedzielny konkurs będący dla wielu okazją do rewanżu za pierwszy, rozegrany na Średniej Skoczni, zapowiada się rewelacyjnie. Należy przypuszczać, że konkurs, zamykający tygodniowe pojedynki o mistrzostwo świata w Zakopanem, będzie pięknym pasjonującym widowiskiem.

Mimo nienajlepszych warunków atmosferycznych w czwartek na treningu stawili się około 60 skoczków. Wydało się, że mistrz olimpijski Recknagel (NRD) pała chęcią rewanżu za porażkę w środowym konkursie. W pierwszych dwóch skokach osiągnął on po 74 m, ale potem poszedł już na „cały gaz” i miał świetne rezultaty — 86 i 89 m. Warto tu dodać, że zawodnicy skakali ze skróconego rozbiegu. Mistrz świata Norweg Engan, jak zwykle, skakał bardzo pewnie i nienagannie stylowo. Osiągnął on dobre wyniki 86 i 82 m. Publiczność z dużym zainteresowaniem czekała na skoki naszego wicemistrza Antoniego Łaciaka. Oddał on tylko jeden skok długości 84 m, potem, kiedy zaczął padać śnieg i warunki atmosferyczne się pogorszyły, Polak zrezygnował z kontynuowania skoków.

Podczas treningu dobrze zaprezentowali się zawodnicy radzieccy. Szamow miał 88 metrów, Czeka 86, Kamiński 85 i Samsonow — 85 m.

Szachowe mistrzostwa Polski w Poznaniu

W niedzielę o godz. 15 w sali marmurowej Nowego Ratusza przy ul. Armii Czerwonej odbędzie się uroczyste otwarcie XIX Szachowych Mistrzostw Polski Seniorów. Na „starcie” zobaczymy 16 najlepszych szachistów naszego kraju z obrońcą tytułu mistrzowskiego A. Tarnowskim na czele. Poza nim grać będą mistrzy międzynarodowy B. Śliwa oraz jeden z olimpijczyków, S. Brzóska. Poznań będzie reprezentowany na mistrzostwach przez B. Pietrusiaka, W. Schmidta, Z. Doda. Został dopuszczony do konkursu na miejsce chorego Platara.

Spotkania odbywać się będą codziennie od godz. 16 systemem każdy z każdym w sali marmurowej Nowego Ratusza, która została odpowiednio adaptowana do potrzeb mistrzostw. (S)

Trójki przy siatce

Dla większego spopularyzowania piłki siatkowej na terenie Leszna, Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki wraz z Ogniskiem Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej organizuje dorocznym zrywem III z kolei turniej drużyn żeńskich i męskich w piłce siatkowej — trójki.

Rozgrywki, które rozpoczną się w początkach marca (potrwają do 30 kwietnia br.) toczyć się będą we wszystkich salach sportowych i szkolnych w Lesznie.

W turnieju uczestniczyć mogą zespoły dowolnie dobrane, reprezentujące zakłady pracy, szkoły, organizacje społeczne, komitety blokowe itp.

Zgłoszenia do turnieju, który rozegrany zostanie systemem „każdy z każdym” (do dwóch wygranych setów) przyjmują do dnia 28 lutego br. sekretariat „Ogniska” Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Lesznie ul. Bracka 11.

Zwycięskie zespoły otrzymają puchary przechodnie i nagrody rzeczowe, ufundowane przez organizatorów. (R)

Kończą pierwszą rundę

Dzisiaj i w niedzielę siatkarskie poznańskie AZS-u rozegrają ostatnie mecze pierwszej rundy spotkań o mistrzostwo ligi terytorialnej. Akademicy wyjeżdżają do Wrocławia gdzie ich przeciwnikami będą miejscowe zespoły AZS-u i Odry. Obie te drużyny grały już w pierwszej lidze jednak pokonanie ich leży w granicach możliwości naszych reprezentantów, którzy w ostatnich spotkaniach wykazywali zadowalającą formę. (S)

Bohaterem dnia był jednak skaczący odważnie i ryzykownie Polak Wala. Na zakończenie treningu osiągnął 89,5 m, blizę wszystkich swoich najgroźniejszych rywali. Nikt nie zdołał prawie rezultatu Polaka. Zbliżył się jedynie do niego Recknagel mając skok 89 m. (PAP)

Stefania Biegun

(Dokończenie ze str. 1)

Na ostatniej zmianie w drużynie Finlandii wystartowała najlepsza biegaczka Skandynawii Lehtonen. Już po kilometryrce mija ona reprezentantkę NRD. Sprawa brązowego medalu została więc rozstrzygnięta. Teraz chodziło już tylko o to czy Polki potrafią waleczyć 4 miejsce. Po niepowodzeniach w konkurencjach indywidualnych mało kto wierzył, aby biegnąca w naszej drużynie na ostatniej zmianie Biegunowa potrafiła odrobić na bardzo dobrej Niemce Kallus aż 31 sekund. Polka biegnąca z niesłychaną ambicją, jak gdyby czując zniechęlenie do siebie, zdołała odrobić tylko 9 sekund. Różnica dzieląca zespół polski od NRD wynosiła jeszcze 22 sekundy. Sytuacja wyglądała więc beznadziejnie. Polka biegła jednak wspaniale, nie rezygnując z dojścia Niemki Kallus. Ostatnie 2 km, w popis jej wielkiej klasy. Jeszcze na kilometr przed metą Niemka prowadziła z 6 sekundową przewagą. Na pół kilometra przed stadionem Biegunowa dochodziła swoją przeciwniczkę. Niemka walczyła jednak ambitnie. Początkowo obie zawodniczki biegnęły razem, ale przed bramami stadionu nasza zawodniczka znajduje jeszcze na tyle siły aby minąć swą przeciwniczkę i zdobyć nad nią na metę kilkanaście metrów przewagi.

Długo i gorąco wawatowano na cześć naszej reprezentantki, która, niestety dopiero w ostatniej konkurencji odnalazła swoją wysoką formę.

WYNIKI SZTAFETY KOBIET

1. ZSRR 58,08.9
2. Szwecja 59,27.9
3. Finlandia 1:01.33
4. POLSKA (Stempakówna, Czerniawska, Biegunowa) 1:02.73.5
5. NRD (Dannhauer, Herklotz, Kallus) 1:02.41.1
6. CSRS (Srnkova, Skodova, Pavlusova) 1:05.02.4
7. Węgry (K. Helner, J. Helner, Eva Balazs) 1:09.35.0

Bokserzy Wielkopolski walczą o tytuł najlepszego

Jak już donosiliśmy, w czwartek rozpoczęły się bokserskie mistrzostwa okręgu seniorów, które zgromadziły na starcie ponad 70 zawodników.

W pierwszym dniu odbyło się 15 walk. Poziom rozegranych spotkań był zadowalający, przy czym aż 6 pojedynków skończyło się przed czasem. Grzechowski (Bud.) pokonał Olczyka (Prosną), Wilczak (Grunwald P-n) znokautował Czajkowskiego (Zjednoczeni) a Sołowski (Prosną) już w pierwszych minutach posłał na deski Józwiaka (Olimpia). Przed czasem skończyły się także pojedynki Obała (Prosną) — Mieszała (Olimpia), Mielczarek (Budowlani) — Woliński (Olimpia) i Galusik (Prosną) — Hetmański (Grunwald).

Pechowy dzień mieli pięściarze Olimpii. Na 9 zawodników walczących w pierwszym dniu mistrzostw tylko Ciszewski odniósł zwycięstwo pokonując Szczepnego z Prosną. Ciekawą walkę w wadze średniej stoczył jedyny reprezentant Górnika Konin — Słodowski, zwyciężając jednogłośnie Grzeluszką z kaliskiej Prosną. Do najciekawszych pojedynków należy zaliczyć niewątpliwie walkę polidynę w wadze lekkiej pomiędzy Banaszakiem z Prosną i Madrasiewiczem z poznańskiej Olimpii. Po żywej walce zastąpione zwycięstwo odniósł bokser Kalisz.

250 x „KOZIOŁKI”!!!

JUŻ W NIEDZIELĘ LOSOWANIE

250 JUBILEUSZOWEJ GRY W „KOZIOŁKACH”!!!

(XOY)

PROBLEMY miejskiej komunikacji

Odpowiedź
Dyrekcji MPK
— dokończenie

Nasze zaplecze

W roku 1965 Poznań będzie miał już 150 autobusów. Stan naszego zaplecza technicznego jest więcej niż szczupły i prymitywny. Jak tu więc utrzymywać te wozy w jakiejś takiej sprawności eksploatacyjnej?

Osiągnięcie poprawy będzie więc możliwe wtedy, jeżeli zmieni się polityka kompetentnych czynników w zakresie inwestowania w zaplecze. Bez stacji obsługi nie można mówić o znaczącej poprawie wyników w komunikacji miejskiej.

Dalszym elementem pogłębiającym trudności komunikacyjne miasta jest niedostatek części zamiennych. Od szeregu lat temat ten należy do tzw. „żelaznych” tematów krajowych zjazdów komunikacji miejskiej. Ileż to tam zgło-

Tylko przyrost środków transportowych nie wystarczy do poprawy warunków komunikacyjnych miasta. Równolegle ze wzrostem taboru rosnąć musi zaplecze techniczne obsługi. Wygląda jednak na to, że Poznań ta oczywista prawda nie dotyczy. że poznański tabor komunikacyjny podlega innym prawom, ponieważ z 1165 budowanych w całym kraju stanowiąc obsługę autobusowo-trolejbusowej, 500 otrzymuje w tej 5-latec Warszawy, 665 inne miasta a Poznań — zero.

szone wniosków i koncepcji, ileż podjęto uchwał?! Ostatecz nie można by się nie dziwić trudnościom w dostawach części importowanych, ale dlaczego od lat brakuje części zamiennych do autobusów krajowej produkcji?

A oto wykaz niektórych tylko części, których brak powoduje „wysiadanie” a także niepełne wykorzystywanie posiadanego w Poznaniu taboru: koła zębate skrzyni biegów, łożyska, pierścienie tłokowe, różne akcesoria, opony o właściwej nośności, zespoły zapasowe itp.

Omawiając frakcję autobusową trudno nie wspomnieć o tak zwanym „piekiełku”, czyli końcówce autobusowej za mostem Marchlewskiego. „Specie” od komunikacji pomyśleli i w tym wypadku, zapewniając sobie lokalizację dworca autobusowego przy ul. Krzywoustego — Serafitek. Jednakże zrealizowanie tego zamysłu za leżne jest od przyznania kredytów na ten cel.

Wielka liczba, bo aż 2.090 „zjazdów” w trakcie autobusowej, o których pisał red. Piotr Chojnacki, odnosi się raczej w przeważającej części do przestojów na liniach, a ściślej, na końcowych przystankach. Nie wszystkie przypadki powodowały przymusową „wysiadkę” pasażerów. Z liczby tej tylko nieliczne wozy zjeżdżały do zajezdni w celu naprawy. Najczęściej były one z miejsca zastępowane innymi. Autobusy lżej uszkodzone naprawiano na liniach i pozostawiano nadal w ruchu.

Wykolejenia tramwajów natomiast przypadają w większości wypadków na krańcowe przystanki, na których zmienia kierunku jazdy odbywa się metoda przetaczania. Przypadki te dotyczą zepchnięcia przyczepki poza zasięg toru, lub przejścia zwrotnicy jedną parą kół na tor inny. Zjawisko to występowało najczęściej na Winogradach przy zastosowaniu zwrotnicy sprężynowej. Obecnie działanie zwrotnicy zmieniono.

Grupowanie się tramwajów w stada, powodowane jest w głównej mierze „wąskimi gardłami” jakimi są trzy mosty poznańskie, przez które przebiega cały niemal układ linii komunikacyjnych miasta. Gorszy od mostów — pod względem zatłoczenia — jest plac Wiosny Ludów, który w ciągu każdych 10 minut przepuszcza po siedem pociągów tramwajowych w obu kierunkach. Funkcjonariusze MO regulujący ruch na skrzyżowaniach, też nie biorą pod uwagę MPK-owskiego rozkładu jazdy i udzielają pierwszeństwa pojazdom według własnego uznania, wprowadzając chaos w plan nowych przejazdów. Na skrzyżowaniu przy Moście Uniwersyteckim częstotliwość przejazdu samych tramwajów wynosi pół minuty. Wystarczy więc wstrzymać np. dwie minuty przejazd, z któregoś kierunku, a już rodzą się stada.

Muzeum pamiątek po B. Prusie

Pokoje te nieczym się nie różnią od pozostałych pomieszczeń sanatorium w Nałęczowie. Jeszcze w sezonie letnim mieszkali w nich kuracjusze. Tylko meble tu nieco inne, starsze, z innej epoki, tylko książki, drzeworytów i fotografii co nie miara. Inaczej także jest zastrzeżone łóżko, na którym spisał w czasie swych dorocznych odwiedzin w Nałęczowie imię Aleksander Głowacki.

Obydwa te pokoje wydzielono spod opieki dyrekcji nałęczowskiego sanatorium i oddano do dyspozycji muzeum lubelskiego, które urządziło w nich muzeum pamiątek po Bolesławie Prusie.

Trzeba też uwzględnić fakt, że przecinające miasto główne arterie komunikacyjne jak: Dąbrowskiego, Głogowska, Dzierżyńskiego lub pryncypalne ulice śródmiejskie: 27 Grudnia, Armii Czerwonej, Garbary, szerokością swą odpowiadają klasyfikacji ulic drugo lub trzeciorzędnych, na których nie może odbywać się równoległy ruch tramwaju z innym pojazdem bez wzajemnego przeszkadzania sobie. Wystarczy np., że wzdłuż ulic pomiędzy krawężnikiem, a torami tramwajowym zatrzyma się tu i owdzie samochód ciężarowy, aby przejeżdżający tramwaj musiał zmniejszyć prędkość, lub nawet zatrzymać się dla upewnienia czy nie grozi mu zagrożenie. Motorowiczowie mają obowiązek zważać przy mijaniu każdego stojącego samochodu, z którego w każdej chwili może ktoś wybiec.

Wszystko to sprzyja oczywiście często nieplanowej jeździe bedacej z kolei powodem grupowania się pociągów i tworzenia stad, których liczba i wielkość zależy najczęściej od przestojów na liniach, a ściślej, na końcowych przystankach. Nie wszystkie przypadki powodowały przymusową „wysiadkę” pasażerów. Z liczby tej tylko nieliczne wozy zjeżdżały do zajezdni w celu naprawy. Najczęściej były one z miejsca zastępowane innymi. Autobusy lżej uszkodzone naprawiano na liniach i pozostawiano nadal w ruchu.

Pewien wpływ na punktualność jazdy ma również właściwe rozłożenie godzin

pracy w zakładach produkcyjnych. Zgrupowanie dużej liczby pasażerów na przystanku w krótkim okresie czasu powoduje przedłużanie się postojów przy wsiadaniu i wysiadaniu a co za tym idzie opóźnienia pociągów na trasach.

W ustąpieniu ubr., przeprowadzono w ziz zakładach pracy (produkcyjnych) kontrolę godzin rozpoczynania pracy. Kontrola wykazała szczególne obciążenie pełnych godzin a mianowicie godz. 6,00 (40 proc.) i 7,00 (27 proc.).

Po przeprowadzonej analizie 75 zakładom zaproponowano zmianę rozpoczynania godzin pracy, rozkładając je na odstępy 15 minutowe. W odpowiedzi, 37 zakładów przesało odwołania, prosząc przeważnie o pozostawienie im dotychczasowych godzin rozpoczynania pracy — reszta nie odpowiedziała w ogóle.

W porozumieniu z Wydz. Gospod. Komun. i Mieszk. Prezydium RN m. Poznania opracowaliśmy więc program rozpoczynania pracy przez zakłady pracy, który przesłany zostanie zainteresowanym jako obowiązujący.

Spodziewamy się, że ten krótki przegląd trudności występujących na zapleczu komunikacji miejskiej spowoduje większe zrozumienie wyrozumiałość społeczeństwa dla występujących zahamowań w sprawnym kursowaniu środków komunikacji miejskiej, a władze nadrzędne zdążyły do szerszego zainteresowania się bolączkami przedsiębiorstwa w celu ich wspólnego pokonania.

Inż. JÓZEF KACZOR
dyrektor MPK

Silniejszy pomaga słabszemu

Uzdrowieńcza koordynacja w drobnej wytwórczości

Wyobraźmy sobie, że w mieście X na jednej z ulic zlokalizowano dwa średniej wielkości zakłady produkcyjne. W „niczego sobie” pomieszczeniach adaptowanych zresztą na cele przemysłowe znalazły się... wytwórnia ozdób choinkowych przemysłu terenowego i także — spółdzielczości pracy. Każdy z zakładów zatrudniał przeszło 100 osób, produkcja „leciała” i wszyscy byli rzekomo zadowoleni.

Nie jednak w tym rzecz. Po „odstąpieniu kurtyny” okazało się, że zaopatrzeniowcy obu wytwórni troskliwie zabiegając o rozwój produkcji, penetrowali w kraju za surowcem — po kilka razy w miesiącu, w jednym i tych samych miejscowościach. Zamawiano między innymi specjalne kartony do opakowania ozdób, do stacji X przyjeżdżały z daleka wagony kolejowe wypełnione tym samym towarem dla wytwórni przemysłu terenowego jak i spółdzielczego. Koszty transportu i produkcji, niestety, systematycznie wzrastały.

Ktoś mógłby powiedzieć, że dziennikarze znowu coś wywłachi — żeby mieć temat do publikacji. Po co się właściwie czepiać tej sprawy, jeśli wszyscy są zadowoleni. Przecież właśnie w prasie wielokrotnie pisano o konieczności aktywizacji gospodarczej miast i miasteczek. Czy w takich przypadkach inicjatywa, ofiarność i wiele wyrzeczeń osobistych ludzi ma iść na marne? Czy znowu — bez końca — zamierza ktoś modernizować i usprawniać naszą gospodarkę?

W tym miejscu trzeba sobie jednak wyraźnie powiedzieć, że tego właśnie procesu — zgodnie z zasadami ekonomiki — nie da się uniknąć. Paradoksalna sytuację wytworzyli bowiem swoimi ambicjami zarządzania gospodarką m. in. niektóre rady narodowe, dając np. by każdy powiat posiadał własną wytwórnię octu, musztardy i wód gazowych.

Potrzebna uchwała

I dlatego też nie bez przyczyny Rada Ministrów PRL już 9 czerwca 1966 roku podjęła specjalną uchwałę o „współpracy i koordynacji branżowej między przedsiębiorstwami”. W roku bieżącym już samo życie zmusiło szereg zakładów przemysłowych, by uchwała ta nabrała rumieńców nie tylko z racji istnienia zarządzeń ministerialnych. Podczas wielu konferencji ekonomicznych wskazywano na konieczność utworzenia tak zwanych „zjednoczeń lub przedsiębiorstw wiodących”, zalecano — zgodnie zresztą z uchwałą Rady Ministrów — rozszerzenie współpracy międzyzakładowej zwłaszcza w dziedzinie zaopatrzenia, stosowania jednolitych norm, standardów, cen, stawek płac itp. Postulowano także, by plany rekonstruk-

czytelnicy piszą — REDAKCJA ODPOWIADA

PRACA W NADGODZINACH

„Kazet” Poznań. — Czy pracownikowi przysługuje wynagrodzenie pieniężne za pracę wykonywaną poza godzinami służbowymi w dni powszednie i święta; jeśli nie, czy ma prawo do wolnych dni?

RED.: — Za pracę w godzinach nadliczbowych należy się w zasadzie pracownikowi wynagrodzenie dodatkowe, zwiększone o 50 proc. za pierwsze dwie godziny oraz 100 proc. — za dalsze. Wynagrodzenie to może być wypłacane w formie ryczałtu lub premii, byleby wysokość odpowiadała ustawowym przepisom. Pracownik pobierający dodatek funkcyjny nie ma prawa do wynagrodzenia za godziny nadliczbowe. Może otrzymać za pracę w godzinach nadliczbowych w dniu następnym — wolny dzień, po uzgodnieniu z pracodawcą. (1)

STYPENDIA

Maria W. — Jestem uczennicą Technikum w Ostrowie. Mój ojciec prowadzi prywatny warsztat kowalski, ma jednego ucznia, płaci ryczałtowany podatek. Rodzina nasza składa się z 6 osób. Proszę poinformować mnie, czy mam prawo do stypendium?

RED.: — Przyznanie stypendium zależy od wyników w nauce oraz stanu majątkowego rodziców względnie opiekunów. Stypendia przyznają komisje powołane przy szkole. Radzimy złożyć wniosek do dyrektora szkoły o przyznanie stypendium, dołączając zaświadczenie o stanie zarobkowym ojca. (1)

ZAMELDOWANIE W POZNANIU

Regina Chojnacka Wierzeja. — Jestem słuchaczką Technikum Zaoecznego w Poznaniu. Mam kłopoty z dojazdem. Czy mogłabym być zameldowana w Poznaniu okresowo?

RED.: Do zameldowania w Poznaniu na pobyt okresowy

ma prawo młodzież szkolna i studencka, ucząca się w szkołach i uczelniach na studiach stacjonarnych. Uczeszczenie do technikum zaocznego nie uprawnia do zameldowania w Poznaniu. (1)

PRAWO DO EMERYTURY

Henryk K. ul. Owsińska. — Pracowałem w Poznaniu 5 lat jako masarz, następnie wyjechałem do Argentyny, gdzie przebywałem 9 lat pracowałem w fabryce. Obecnie powróciłem do kraju i znów pracuję. Czy lata pobytu za granicą zalicza się do praw emerytalnych?

RED.: — Zgodnie z art. 4 dekretu o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, okres zatrudnienia obywateli polskich za granicą, uważa się za zatrudnienie na obszarze Państwa Polskiego pod warunkiem, że okres zatrudnienia w Polsce Ludowej po wyzwoleniu wynosi co najmniej 5 lat. (1)

KURSY KSIĘGOWOŚCI

Małgorzata J. Leszno. — Czy istnieją korespondencyjne kursy księgowości i rachunkowości. O ile tak, jakie są warunki przyjęcia?

RED.: Kursy korespondencyjne prowadzi Stowarzyszenie Księgowych w Poznaniu przy ul. Pocztowa 111; w dziedzinie księgowości podstawowej, handlowej i przemysłowej (koszt kursu 1-rocznego 900 zł, dalej księgowości budżetowej, (kurs półroczny — 600 zł), oraz księgowości rolnej (kurs półroczny — 500 zł). Egzaminy odbywają się trzy razy do roku. Zapisy przyjmuje się każdej chwili, przy okazaniu świadectwa ukończenia szkoły podstawowej. (1)

ZAWÓD I SPORT

Andrzej Wenzel, Bojanowa. — Jestem uczniem technikum. Chcę zrezygnować z nauki i poświęcić się sportowi (piłka nożna). Proszę poinformować mnie, czy istnieje taka szkoła i jakie są warunki przyjęcia? RED.: — W żadnym wypadku nie wolno zrezygnować z nauki. Szkół piłkarskich czy sportowych poza klubami nie ma. Piłkarzem może zostać każdy młody człowiek, który lubi sport i ma dobre warunki fizyczne. Jeśli chodzi o treningi i nabywanie wiadomości, radzimy zwrócić się do najbliższego klubu sportowego zgłosić chęć treningu. Musi pamiętać o tym, że sport jest rozrywką, zaś szkoła daje podstawę do egzystencji; o innego amatorskie uprawianie takiej czy innej dyscypliny sportowej, a co innego wyuczony zawód w technikum. Istnieją w Polsce technika jak np. Wychowania Fizycznego w Sopocie i dalej Wyższe Szkoły Wychowania Fizycznego w Krakowie, Warszawie, Wrocławiu czy wreszcie w Poznaniu, ale one dają kwalifikacje na nauczycieli wychowawców. (1)

STOLICA POLSKI

Wł. Galawda, ul. Wojska Polskiego. — Czy Szamotuły, jakieś inne miasteczko wielkopolskie było kiedyś stolicą Polski (nie myślę oczywiście o Gnieźnie)?

RED.: — Z dokumentów wiemy, że stolicą Polski było Gniezno, potem Poznań, następnie Kraków i Warszawa. Jeśli chodzi o przedhistoryczne stolice, istnieją różne hipotezy. Jedną z nich mówi o siedzibach plemion pod Kiełpinem w Łądzie, inna znów Lubelszczyźnie. Wszystkie te teorie nie są pewne. Badania archeologiczne na pewno kiedyś dadzą konkretne wyjaśnienia. O stolicy w Szamotułach nie wiadomo. Za czasów Mieszka I i Chrobrego na terenie Wielkopolski — oprócz Gniezna i Poznania znajdowały się kilka znacznie większych ośrodków książęcych; jednym był na Ostrowiu — wespis na jeziorze Lednica pod Gnieznem, drugi w Gnieźnie, niedaleko Środy. Oba jednak straciły swoje znaczenie już XI wieku. (1)

PRZEWĄŻNIE PANNONIE

Motocyklista z Koninaka. — Jakiego motocykla z importu będzie można nabyć w roku 1967? Interesują mnie przede wszystkim motocykle sprzedawane z NRD tzw. MZ-ki.

RED.: Na rok bieżący plan importu motocykli wynosi około 20 tys. sztuk. Będą przeważnie „Pannonie” produkowane węgierskiej i „Jawy 250” i „175”. Jeśli kontrakt z NRD zostanie podpisany, dojdzie jeszcze 5 tys. popularnych „MZ-ek”. Innych typów do sprzedaży powszechnej przewiduje się. (1)

JANUSZ LYSZYK

Doc. dr ST. GRZYMAŁA
wojew. inspektor sanitarny

Pracownicy poszukiwani

Inżynierów względnie **techników elektryków** w praktyce w produkcji przyjmie zaraz na stanowiska: **kierowników budów, inspektora technicznego oraz technika BHP** Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa, P. O. S. ul. Wawrzynia 1-7. Zgłoszenia osobiste, pokój nr 23. K1370

Księgowego - kosztowca z praktyką przyjmie zaraz Spółdzielnia Pracy Wyrobów Metalowych „Pokój” - Poznań, ul. Łacina 6, telefon 702-53. Wymagane minimum średnie wykształcenie. Warunki płacy do omówienia na miejscu. K1487

Przedsiębiorstwo budowlane zatrudni zaraz **inżynierów, techników budowlanych oraz kierowników budów** w robotach budowlanych na terenie miasta Poznania. Oferty należy składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1413.

Księgowy(a) z praktyką w gospodarstwach domowych najchętniej samotny potrzebny od kwietnia lub wcześniej. Zgłoszenia przyjmie gospodarstwo S. K. Pakosław, poczta 1000, pow. Nowy Tomysl. Stacja kolejowa, przystanek PKS, szkoła 7-klasowa i sklepy w S. na miejscu. K1478

Księgowy(a) i **księgowego inwentaryzatora** odpowiednim przygotowaniem i praktyką - zatrudni **Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Tarnowie Podgórny, pow. Poznań**. Zgłoszenia kierować (najlepiej osobiście) do Biura Spółdzielni w Tarnowie Podgórny. Godziny dojazd autobusami MPK od Ogrodu Miejskiego. K1427

Spawacza na spawanie elektryczne i acetylenowe, kierownicę na samochód Warszawa - furgon - przyjmie **Zarząd Budowlany w Poznaniu**, ul. Stalingradzka 53. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. 1152g

Pracowników z odpowiednim wykształceniem technicznym na stanowiska asystentów i pomocy technicznej do branży konstrukcyjnej, instalacji sanitarnych i elektrycznych - przyjmie **„Miastoprojekt” - Poznań**. Wymagane kwalifikacje zawodowe określa zarządzenie Prezesa Kom. Urban. i Arch. z dnia 24 września 1957 r. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Personalna (pok. 503), ul. Marchlewskiego 128. K1453

Inżynierów, wzgl. techników-mechaników na stanowiska technologów obróbki skrawaniem techników technologów - odlewników - zatrudni zaraz **Pleszewska Fabryka Aparatury Przemysłowej Spółdzielni** w Poznaniu. Wymagane wykształcenie średnie względnie podstawowe i kilkunastu przygotowanie zawodowe w danym kierunku. Wynagrodzenie według układu zbiorowego. K1508

Poznańska Spółdzielnia Spożywców - zatrudni zaraz **inspektorów handlowych, inwentaryzatorów, młodsze księgowo, kontystki, ekonomistów, referentów do administracji, referenta do Działu Społeczno-Samorządowego** - wymagane średnie wykształcenie oraz praktyka, **kierowników sklepów** branży spożywczej, **kierownika sklepu** branży ogrodnictwa domowego - wymagane wykształcenie zawodowe oraz znajomość branży i praktyka. Zgłoszenia kierować: **P. S. S. Poznań, ulica Grunwaldzka 55, barak 6, pokój 13**, w godz. od 8-12. K1570

Kierownika grupy robót sanitarnych (inst. wodno-kan., gaz. i c. o.) do pracy na terenie powiatu Szamotuły, Międzybóże i Nowy Tomysl - przyjmie zaraz **Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Poznaniu**. Wymagane wyższe względnie średnie wykształcenie techniczne oraz wieloletnia praktyka w prowadzeniu robót. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie w wys. 2.800 zł z możliwością awansu. Zgłoszenia osobiste z podaniem, życiorysem i świadectwami dot. przebiegu praktyki zawodowej przyjmuje **Dział Zatrudnienia**, (ul. Strzeszyńska - dojazd autobusem linii nr 60 z Garbari). K1677

Władysław Kasperski
emerytowany leśniczy
Pogrzeb odbył się w Kotlewie w dniu 18 bm.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Kotlina, Nowa Huta, Koszalin, Poznań. 1622g

Tomasz Nowaczyk
W Zmarłym tracimy sumiennego i oddanego pracownika oraz serdecznego koleżkę.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm., o godzinie 11,15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
Rada Zakładowa Dyrekcja
Samorząd Robotniczy
POZN. ZAKŁ. PIWOWARSTWA - SŁODOWN.
W POZNANIU K1675

Stanisław Zgorzelak
W Zmarłym tracimy sumiennego i oddanego pracownika oraz serdecznego koleżkę.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm., o godzinie 12,15 na cmentarzu na Junikowie.
WOJEWODZKA HURTOWNIA TEKSTYLNIA
W POZNANIU
Rada Zakładowa Dyrekcja P. O. P.
Współpracownicy 1601g

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego). Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączący wszystkie działy: Sekretariat redakcji: 657-76, w godz. 8-17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń: 648-85; Poznań, ul. Świerczewskiego 3 tel. 452-89. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwirzyńska 3, tel. 444-59. M-13

Kierownika budowy z praktyką i uprawnieniami oraz **majstrów z dyplomem mistrzowskim** do pracy na budowy na terenie woj. poznańskiego, **inżyniera mechanika, st. księgowego, księgowego** (do księgowości materiałowej), **inwentaryzatorów** ze znajomością materiałów budowlanych oraz **blacharzy** - zatrudni **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2** w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje **Dział Zatrudnienia i Płacy**. K1440

Dyrekcja P. P. „Uzdrowisko Kołobrzeg” zaangażuje **dietetyczki**, oraz **magistra z zakresu żywienia** na stanowisko **kierownika referatu żywienia** z wieloletnim stażem, posiadającego znajomość żywienia dietetycznego i organizacji w zakresie żywienia zbiorowego. Mieszkanie stosownie do potrzeb zapewnione. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Podania wraz z życiorysem i odpisem dyplomu należy kierować pod adresem **Dyrekcji Uzdrowiska w Kołobrzegu**. K1496

Rejonowy Zarząd Kwaterunkowo-Budowlany, Poznań, ul. Stalingradzka nr 53 - przyjmie do pracy na stanowisko **kierownika warsztatu remontu sprzętu p. pożarowego**. Uposażenie od 1.200 zł do 2.500 zł plus premia. Wymagane wykształcenie techniczne, względnie mistrz z 4-letnią praktyką. Wskazany jest posiadanie książeczki członka Korpusu Technicznego Pożarnictwa. 1209g

CRS „Samopomoc Chłopska” Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi Poznań, Stary Rynek 85 zatrudni od 1. III. 1962 r. **starszego księgowego** ze znajomością księgowości materiałowej. Wymagane: średnie wykształcenie i praktyka. Warunki płacy do omówienia. 1246g

Rutynowanego księgowego (wa) zaraz, **st. mechanika** z kwalifikacjami od dnia 1. 4. 1962 r. zatrudni **Państwowe Przedsiębiorstwo Przemysłowe** w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty prosimy składać w **Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3**, dla 1445g.

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Szamotulach, Rynek 35, przyjmie zaraz:

- 1 **kierownika Wytwórni Wód Gazowych i Rozl. Piwa**;
- 1 **kierownika Zakładów Gastronomicznych**;
- 1 **kuchennika** na stanowisko **brigadiera** oraz **zaopatrzeniowca** branży przemysłowej, wymagane wykształcenie średnie względnie podstawowe i kilkunastu przygotowanie zawodowe w danym kierunku.

Wynagrodzenie według układu zbiorowego. K1508

Pomoc domowa docho-
dząca z gotowaniem po-
trzebna. Zgłoszenia: po-
godz. 15, plac Wielkopolski
10 m. 7. 1428g

Potrzebna pomoc do-
drzecka, 4 godziny dzien-
nie, Nowowiejskiego 23
m. 21. 1435g

Uczniów w zawodzie zdun-
skim przyjmie. Mistrz
zdunski, Poznań, Dąbrow-
skiego 76 m. 14. 1370g

Uczniów w zawodzie zdun-
skim przyjmie. Mistrz
zdunski, Poznań, Dąbrow-
skiego 76 m. 14. 1370g

Uczniów w zawodzie zdun-
skim przyjmie. Mistrz
zdunski, Poznań, Dąbrow-
skiego 76 m. 14. 1370g

Uczniów w zawodzie zdun-
skim przyjmie. Mistrz
zdunski, Poznań, Dąbrow-
skiego 76 m. 14. 1370g

Uczniów w zawodzie zdun-
skim przyjmie. Mistrz
zdunski, Poznań, Dąbrow-
skiego 76 m. 14. 1370g

Uczniów w zawodzie zdun-
skim przyjmie. Mistrz
zdunski, Poznań, Dąbrow-
skiego 76 m. 14. 1370g

Uczniów w zawodzie zdun-
skim przyjmie. Mistrz
zdunski, Poznań, Dąbrow-
skiego 76 m. 14. 1370g

Uczniów w zawodzie zdun-
skim przyjmie. Mistrz
zdunski, Poznań, Dąbrow-
skiego 76 m. 14. 1370g

**DYREKCJA MIEJSKICH HOTELI
W POZNANIU**
ulica Mielżyńskiego nr 23
**poszukuje do wynajęcia
POMIESZCZENIA NA MAGAZYN MEBLI**
o powierzchni 800 m².
Informacje prosimy składać w Dziale Admini-
stracji, telefon 520-33. K1654

Praca

Pracownika abstynenta przyjmie do prac w go-
spodarstwie rolnym przy
miejscie. Wynagrodzenie
według umowy pełne u-
trzymanie. Franciszek
Kortus, Wielkowieś 29, te-
lefon 167, poczta i stacja
Buk, pow. Nowy Tomysl.
1184g

Uczeń na instal. central-
nego ogrzewania potrzebn-
ny. Poznań, ul. Matejki
46 m. 12, w podwórzu,
parter. Zgłoszenia: godz.
16-18. 1283g

Potrzebny pomocnik o-
grodnicy lub przyuczo-
ny. Zgłoszenia: Czerwo-
nej Armii 89, kiosk 54.
1313g

Uczeń lat 16 potrzebny.
Stolarnia, Różana 13a.
1329g

Ucznia w zawodzie mur-
skim zaraz przyjmie.
Matecki, Poznań, Czecho-
słowska 32 m. 1a. 1489g

Pomoc domowa docho-
dząca potrzebna zaraz.
Poznań, Libelta 34 m. 2.
1360g

Potrzebna pomoc domowa
na 4 godziny dziennie.
do rodziny profesora. Po-
znań, Lampiego 7 m. 13.
1362g

Sprzątanie 2 razy w ty-
godniu przyjmie. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 1356g.

Uczniów w zawodzie zdun-
skim przyjmie. Mistrz
zdunski, Poznań, Dąbrow-
skiego 76 m. 14. 1370g

Hafciarka na wszelkiego
rodzaju hafty białe, ko-
lorowe i miedziane przy-
jmuje w domu. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 1355g.

Potrzebna kobieta do
sprzątania - 3 x w ty-
godniu. Poznań, Ślusar-
ska 13 m. 2a, I piętro.
1400g

Pomoc domowa docho-
dząca z gotowaniem po-
trzebna. Zgłoszenia: po-
godz. 15, plac Wielkopolski
10 m. 7. 1428g

Potrzebna pomoc do-
drzecka, 4 godziny dzien-
nie, Nowowiejskiego 23
m. 21. 1435g

Nauka

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna,
Poznań, Al. Marceinko-
wskiego 2a, parter. 375g

Kupno

Kupię młot „Boscha”.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
732g.

Uszkodzone radioodbi-
orniki telewizory produk-
cji krajowej kupię „Radio-
Venus”. Naprawy wyko-
nujemy w 2 dniach, eks-
presowo w 1 dniu. Bada-
nie lamp czynne od 8-17.
Poznań, Wielka 20, te-
lefon 503-10. 1254g

Wszystkim Krewnym, Duchowieństwu, Zna-
jomym i Przyjaciołom za udział w pogrzebie
drogiego męża, i ojca, śp.

Józefa Śniatały
oraz za złożone wieńce i kwiaty.
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
ZONA Z RODZINĄ
Poznań, Koronarska. 1509g

Wszystkim Krewnym, Duchowieństwu, Zna-
jomym i Przyjaciołom za udział w pogrzebie
drogiego męża, i ojca, śp.

Józefa Śniatały
oraz za złożone wieńce i kwiaty.
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
ZONA Z RODZINĄ
Poznań, Koronarska. 1509g

Wszystkim Krewnym, Duchowieństwu, Zna-
jomym i Przyjaciołom za udział w pogrzebie
drogiego męża, i ojca, śp.

Józefa Śniatały
oraz za złożone wieńce i kwiaty.
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
ZONA Z RODZINĄ
Poznań, Koronarska. 1509g

Józefa Śniatały
oraz za złożone wieńce i kwiaty.
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
ZONA Z RODZINĄ
Poznań, Koronarska. 1509g

PRZETARG

P. S. S. ogłasza przetarg na roboty: malar-
skie, stolarskie, ślusarskie, instalacyjne zwi-
ązane z remontem i modernizacją przeprowa-
dzoną na 120 placówkach handlowych. Szczegó-
lowych informacji udziela: **Poznańska Spół-**
dzielnia Spożywców, Poznań, ul. Grunwaldzka
nr 55, Barak 7, pokój 18, Oddział Wykonaw-
stwa Inwest. I Rem. Zastrzega się dowolny
wyбір oferenta. K1619

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię okazynie zbiory
znaczków europejskich,
stemplowanych do 1946 r.
Oferty z opisem i ceną
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 1325g.

Stabilizator napięcia ta-
ni - sprzedam. Poznań,
Dębica, Malinowa 12 m. 1.
1416g

Sprzedam psa foksterie-
ia - ostrowieckiego - suc-
ka. Hetmańska 27 m. 7.
1417g

Samochód „Wartburg”
sprzedam. Racławicka 81,
dojazd tramwajem: 13,
6, 8. 1421g

Samochód „Mikrus” w o-
kresie gwarancji (7.000
km), stan idealny - pi-
lenie sprzedam. Poznań,
Antoninek, Leszka 4, Cze-
kanowski, tel. 82-71, godz.
7-15. 1424g

Sprzedam modną sypial-
nię dębową. Dąbrowskie-
go 15 m. 8. 1426g

Sprzedam bagażówkę 4
cylindry lub zamienię na
furgon Skodę. Szamotu-
ły, ul. Rewolucji Paź-
dziernikowej 8. 1431g

Sprzedam samochód „War-
szawa”, w dobrym sta-
nie. Ogłądać: Poznań,
Chłapowskiego 24, w godz.
od 16-17. 1448g

Sprzedam maszynę do
szycia „Singer”, 1.200 zł.
Ratajczaka 32 m. 34.
1438g

Sprzedam kury, jedno-
rodzienne nioski (z powodu
choroby). Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 1361g.

Sprzedam motocykl „Sim-
son-Sport” 250, stan bar-
dzo dobry. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 1366g.

Sprzedam samochód „Sko-
da-101” po kapitalnym
remontie. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 1395g.

Sprzedam kury, jedno-
rodzienne nioski (z powodu
choroby). Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 1361g.

Sprzedam motocykl „Sim-
son-Sport” 250, stan bar-
dzo dobry. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 1366g.

Sprzedam samochód „Sko-
da-101” po kapitalnym
remontie. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 1395g.

Sprzedam kury, jedno-
rodzienne nioski (z powodu
choroby). Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 1361g.

Sprzedam motocykl „Sim-
son-Sport” 250, stan bar-
dzo dobry. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 1366g.

Sprzedam samochód „Sko-
da-101” po kapitalnym
remontie. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 1395g.

Sprzedam kury, jedno-
rodzienne nioski (z powodu
choroby). Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 1361g.

Sprzedam motocykl „Sim-
son-Sport” 250, stan bar-
dzo dobry. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 1366g.

Sprzedam samochód „Sko-
da-101” po kapitalnym
remontie. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 1395g.

Sprzedam kury, jedno-
rodzienne nioski (z powodu
choroby). Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 1361g.

Sprzedam motocykl „Sim-
son-Sport” 250, stan bar-
dzo dobry. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 1366g.

Sprzedam samochód „Sko-
da-101” po kapitalnym
remontie. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 1395g.

Sprzedam kury, jedno-
rodzienne nioski (z powodu
choroby). Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 1361g.

Sprzedam motocykl „Sim-
son-Sport” 250, stan bar-
dzo dobry. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 1366g.

Sprzedam samochód „Sko-
da-101” po kapitalnym
remontie. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 1395g.

Sprzedam kury, jedno-
rodzienne nioski (z powodu
choroby). Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 1361g.

Sprzedam motocykl „Sim-
son-Sport” 250, stan bar-
dzo dobry. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 1366g.

Sprzedam samochód „Sko-
da-101” po kapitalnym
remontie. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 1395g.

Sprzedam kury, jedno-
rodzienne nioski (z powodu
choroby). Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 1361g.

Sprzedam motocykl „Sim-
son-Sport” 250, stan bar-
dzo dobry. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 1366g.

Sprzedam samochód „Sko-
da-101” po kapitalnym
remontie. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 1395g.

Sprzedam kury, jedno-
rodzienne nioski (z powodu
choroby). Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 1361g.

Sprzedam motocykl „Sim-
son-Sport” 250, stan bar-
dzo dobry. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 1366g.

Kupię okazynie zbiory
znaczków europejskich,
stemplowanych do 1946 r.
Oferty z opisem i ceną
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 1325g.

Stabilizator napięcia ta-
ni - sprzedam. Poznań,
Dębica, Malinowa 12 m. 1.
1416g

Sprzedam psa foksterie-
ia - ostrowieckiego - suc-
ka. Hetmańska 27 m. 7.
1417g

Samochód „Wartburg”
sprzedam. Racławicka 81,
dojazd tramwajem: 13,
6, 8. 1421g

Samochód „Mikrus” w o-
kresie gwarancji (7.000
km), stan idealny - pi-
lenie sprzedam. Poznań,
Antoninek, Leszka 4, Cze-
kanowski, tel. 82-71, godz.
7-15. 1424g

Sprzedam modną sypial-
nię dębową. Dąbrowskie-
go 15 m. 8. 1426g

Sprzedam bagażówkę 4
cylindry lub zamienię na
furgon Skodę. Szamotu-
ły, ul. Rewolucji Paź-
dziernikowej 8. 1431g

Sprzedam samochód „War-
szawa”, w dobrym sta-
nie. Ogłądać: Poznań,
Chłapowskiego 24, w godz.
od 16-17. 1448g

Sprzedam maszynę do
szycia „Singer”, 1.200 zł.
Ratajczaka 32 m. 34.
1438g

Sprzedam kury, jedno-
rodzienne nioski (z powodu
choroby). Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 1361g.

Sprzedam motocykl „Sim-
son-Sport” 250, stan bar-
dzo dobry. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 1366g.

Sprzedam samochód „Sko-
da-101” po kapitalnym
remontie. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 1395g.

Sprzedam kury, jedno-
rodzienne nioski (z powodu
choroby). Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 1361g.

Sprzedam motocykl „Sim-
son-Sport” 250, stan bar-
dzo dobry. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 1366g.

Luty	Imieniny
24	Macieja, Modesta
sobota	
	Słońce:
	wsch.: 6.55
	zach.: 17.18

Z kółkowych zebrań

Unikajmy jednostronności

Mechanizacja to temat nr 1, odmieniany na wszelkie sposoby podczas odbywających się ostatnio zebrań sprawozdawczo-wyborczych kółek rolniczych. Zainteresowanie jak najbardziej usprawiedliwione, gdyż dotyczy sprawy stahowującej główny kierunek „kółkowej” działalności gospodarczej.

Od mechanizacji trzeba było zacząć. Bez tego trudno mówić o wprowadzeniu postępu technicznego w obecnych warunkach rozdrobnienia wsi. Fundusz Rozwoju Rolnictwa dał tę szansę, niewykorzystaną jeszcze należycie w województwie poznańskim. Wprawdzie kółka rolnicze nabyły do tej pory 1362 ciągniki, to jednak wyprzedzają nas w tempie mechanizacji inne województwa: lubelskie, łódzkie, bydgoskie, a nawet szczecińskie. Na ko-

niec ubiegłego roku kółka rolnicze miały na swych kontach ogromną sumę blisko miliarda złotych, a powiatowe związki dysponowały kwotą ponad 200 milionów. Wydatkowano jedynie 216 milionów złotych, co stanowi 22,3 proc. FRR w Wielkopolsce. Razem z wkładami własnymi kółek rolniczych, sięga to ćwierci miliarda złotych.

Czy tylko mechanizacja?

To nie za wiele, jak na przodujące pod względem rolniczym województwo. Ale zafrapowała mnie inna sprawa; mianowicie, że te wydatki poszły prawie w całości tylko na mechanizację. Dobrze to, czy źle? I tak i nie. Dobrze, bo maszyn to w końcu sprawa najpilniejsza. Źle, bo w działalności kółek rolniczych daje się zauważyć jednostronność wydatków. Zapomina się o inwestycjach trwałych, jak garaże, szopy dla maszyn, o takich formach, jak: przetwórstwo, usługi.

Daje się już zauważyć pewną poprawę. Zorganizowano w naszym województwie 10 spółdzielni usługowo - wytwórczych, z tego 3 w powiecie tureckim. W planie na rok bieżący jest dalszych 24. Zakres działalności dosyć szeroki, od remontów maszyn do wytwarzania materiałów budowlanych. Warto w tym wypadku wzorować się na kółku rolniczym z Cmachowa w powiecie szamotulskim, które prowadzi własną wytwórnię materiałów budowlanych, ma ekipę budowlano - remontową, która pracuje dla członków kółka, a także dla okolicznych wsi.

W tym roku powstanie też szereg nowych obiektów. Plan wojewódzki zakłada budowę 300 garaży. Jeden tylko powiat szamotulski wybuduje 50 nowych obiektów, do tej pory postawiono tam 7 garaży. 2 są w budowie, 14 budynków przejęto z Państwowego Funduszu Ziemi.

Na uwagę zasługuje też inicjatywa rolników w Wirach, którzy postanowili przystosować budynek starej gorzelni do produkcji drożdży pastewnych. Mieli oni jednak kłopoty finansowe, gdyż rzekomo nie wolno im było przeznaczyć na ten cel pieniędzy z FRR. Przepisy mówią coś przeciwnego; taka działalność nie tylko może, ale powinna być finansowana z pieniędzy FRR. Nie potrzeba zaciągać odrębnego kredytu z Banku Rolnego. Mylna interpretacja przepisów powoduje nieraz wprowadzanie w błąd kółek rolniczych. Tu należy też doszukiwać się często niskiego procentu wykorzystania środków FRR.

Zalety koncentracji

Poruszamy tę sprawę nie po to, aby umniejszyć znaczenie mechanizacji, która nadal powinna odgrywać pierwszoplanową rolę w działalności kółek rolniczych. Przypominamy tylko o konieczności stosowania bardziej różnorodnych form, potrzebnych w środowisku wiejskim. Chodzi nam również o wyrównanie dysproporcji między powiatami. Pochwalamy zasadę koncentracji kółkowych inwestycji, w szczególności sprzętu rolniczego w niektórych gromadach, ale trudno się pogodzić z takimi odchyleniami w wykorzystaniu FRR, jakie daje się zauważyć obecnie. Dla przykładu: w powiecie trzecieńskim wydano do końca ub. roku 72 procent FRR, w jarocińskim - 42 proc., chodzieskim - 55 proc. Tymczasem w tak zaniedbanych pod względem wyposażenia technicznego powiatach, jak: czarnkowskim - tylko 17,3 proc., kaliskim - 13 proc., kępińskim - 12,3 proc., kolskim - 6,6 proc.

Najwięcej traktorów skoncentrowały u siebie powiaty gnieźnieński (103) i szamotulski (99). Powyżej 50 ciągników mamy w powiatach rawickim,

wrzeńskim, konińskim i poznańskim. Zapotrzebowanie tegoroczne województwa opiewa na ponad tysiąc ciągników, spodziewany przydział wyniesie 850. Chodzi o to, aby zostały one rozdzielone na powiaty jak najlepiej. Trudno to może pogodzić z założeniami koncentracji sprzętu na przykład w wytypowanych gromadach. Dlaczego jednak na przykład powiat kolski nie miałby mieć zmechanizowanej kompleksowo wsi? Zależy to od samych rolników, którzy wreszcie przekonali się o zaletach mechanizacji.

MARIA KEMPARA

W XX rocznicę PPR

Kilka kart z historii Ostrowa

• 22 stycznia 1945 roku do Ostrowa przyjechali z Poznania przedstawiciele PPR — Dziąba i Starostawski, aby nałożyć kontakty i zorganizować w mieście i powiecie Polską Partię Robotniczą. Niebawem zawiązał się Komitet Powiatowy PPR, w skład którego, prócz wspomnianych weszli również: Powążka, Fraszcak, Kulczewski i inni.

• Bojowa postawa robotników, którzy uderzyli w okupację gazowni przez okupanta, zapewniła miastu dostawę gazu. Już 23 stycznia, w dniu wyzwolenia Ostrowa, 60 robotników zgłosiło się do zabezpieczenia fabryk i biur. Po kilku dniach było ich już ponad 1000.

• W Ostrowie panowało ogólne zamieszanie, ruch ludności i wojska, brak pracy, chleba, działająca reakcyjna dywersja. PPR-owcy nie szczędzili sił: organizowali komunikację, zaopatrzenie ludności, olwierali szpitale, zabezpieczali i uruchamiali zakłady produkcyjne. KP PPR wystąpił z inicjatywą organizowania zakładów. Usława o nacjonalizacji przemysłu była tylko usankcjonowaniem istniejącego w Ostrowie stanu rzeczy.

• Bandy „Łyska”, „Cienia” i „Szarego” terrorem odpowiadaly na próby nawiązania sojuszu robotniczo-chłopskiego. Nie udało się. 22. X. 1945 roku rozbito pod Odolanowem bandę „Łyska”, później pozostałe. Cena tego zwycięstwa nie była mała. Zginęli sekretarze KP PPR: Dziąba i Starostawski, zginął burmistrz Raszka Cz. Kolanko, milicjanci, żołnierze i robotnicy.

Fakty te przypomniał społeczeństwu Ostrowa I sekretarz KP PPR — Z. Ceglowski na niedawnej akademii poświęconej rocznicy PPR.

R. J.

Bez opieki

Szkola Rolniczo-Gospodarsza w Tarcach pozbawiona jest opieki lekarskiej, choć w ub. roku znajdowało się w niej 180 uczniów. W Jarocinie nad młodzieżą szkół średnich sprawuje opiekę lekarz zatrudniony w wymiarze 7 godzin dziennie, wraz z pielęgniarką. Czy nie mogłoby opiekować się również młodzieżą ze Szkoły Rolniczo-Gospodarskiej w Tarcach? (alk)

Ukończyli szkołę w przedsięwzięciu

Podstawowa Szkoła dla Pracujących w Gnieźnie przy łaskawym przedsięwzięciu w przemyśle terenowego zakładu szkolny. Szereg pracowników otrzymało świadectwo ukończenia 7-mej klasy.

Początkowo werbunek do szkoły był bardzo trudny i latach 1958—60 nie dał żadnego rezultatu. Dopiero zorganizowanie klasy przy przedsiębiorstwie zachęciło do nauki 28 pracowników, z których szkołę ukończyło 17. Przedsiębiorstwo stworzyło tej klasie dobre warunki do nauki: pomieszczenie odpowiednio wyposażone, pomoce naukowe, kupiło materiały szkolne oraz przydzieliło pracowników odpowiednio przygotowanych do pomocy w nauce poza lekcjami w szkole.

Z okazji ukończenia Szkoły Podstawowej 6-ciu pracowników otrzymało awans, w tym dwoje awansowało na stanowiska kierownicze w nadzorze technicznym. (na)

Z Szamotuł — zagranicę

Bez eksportu nie ma importu. Stara to prawda, której zrozumienie staje się pośród wielkopolskiego społeczeństwa coraz powszechniejsze. Trzeba dodać, iż załogi zakładów przemysłowych wielu powiatów naszego województwa dokonały w ostatnich latach dużego kroku naprzód — właśnie na drodze intensyfikowania produkcji na eksport. Oto kilka informacji z powiatu szamotulskiego.

Obecna pięciolatka wyznaczała temu rejonowi wzrost produkcji maszyn i urządzeń, przeznaczonych na wysyłek poza granice kraju — w wysokości 21,2 proc., ze szczególnym uwzględnieniem obrabiarek i maszyn oraz urządzeń dla przemysłu rolnospożywczego. Ma się tu czym pochwalić Wronkowskie Fabryki Maszyn i Urządzeń, która w roku ubiegłym około 65 proc. całej swej produkcji przeznaczyła na wywóz. Wartość tej produkcji sięgnęła 35 mln. zł, podczas gdy w roku 1960 nie przekraczała czterech.

Dobrze zaprowadzony na rynkach zagranicznych eksporter — Wronkowskie Zakłady Przemysłu Ziemiannego, osiągnęły w roku 1961 wartość produkcji wywozowej, przekraczającą 52 mln. zł. Po raz pierwszy próbując swych sił w produkcji na eksport — Wronkowskie Zakłady Wyróbów Blaszanych, dostarczyły wyrobów na sumę 11,3 mln zł. Prawie 7 mln złotych wyniosła wartość produkcji eksportowej, przygotowanej przez Szamotulską i Wronkowską Fabryki Mebli.

Na podkreślenie zasługuje także działalność Spółdzielni „Galmet” we Wronkach. Także ten zakład dostarczył produkcji wywozowej. Mianowicie 20 proc. wytwarzanych skrzynek narzędziowych znalazło odbiorców zagranicą.

Spore są więc osiągnięcia eksportowe przemysłu powiatu, przy czym na uwagę zasługuje fakt, iż przedsiębiorstwa wronkowskie na głowę biją zakłady Szamotuł. (pż)

Lektorzy na wsi

Prezydium PRN w Wągrowcu powołało 51 lektorów z Powiatowego Związku Kółek Rolniczych. Jako znawcy z zagadnień rolnictwa i polityki gospodarczej będą oni wygłaszać odczyty i pogadanki na tematy dotyczące rozwoju wsi. Do końca ub. przeprawowano 70 pogadek, z których większość poświęcono Lwią opracowaniu planów gospodarki na lata 1962/65 oraz zagadnieniom agro- i zootechnicznym. W wielu wsiach wyświetlane są filmy i przebiega o tematyce rolniczej. (Kdw)

SPADKI tygodnia

Po zajęciach szkolnych 13-letni Kazimierz Sobański z dwoma kolegami udał się nad jezioro w Niepruszwie (pow. Nowy Tomisz). Chłopcy weszli na krę, która odpyła od brzoju. Przerażeni uczniowie zaczęli wzywać ratunku. Sobański nie wytrzymał nerwowo i chcąc dopłynąć do brzoju skoczył do wody. Niestety, utonął. Pozostałych chłopców wyratował rybak — Stanisław Igiel, który słysząc wołanie popłynął łodzią na ratunek.

W Chodzieży przy ul. Ujskiej ciężarówka „Star” należąca do budowlanego GS-u, wpadła na przydrożne drzewo. Kierowca Władysław Lupa i dwóch pasażerów doznał obrażeń. Przewieziono ich do szpitala w Chodzieży. Samochód został poważnie uszkodzony.

W miejscowości Kaczki-Mostowe pow. Turek powstał pożar w zabudowaniach Stanisława Górskiego. Spłonęła stodoła i obora, a w niej krowa, 2 jółwki, 6 świń i 34 kury. (y)

Z salonu PTF

Reprezentacja Gniezna

Poznańskie Towarzystwo Fotograficzne gości w murach swego salonu nie tylko wystawy ukazujące twórczość miejscowych amatorów fotografii. Pisaliśmy niedawno o zorganizowaniu ogólnopolskiej wystawy przyrodniczej, obecnie możemy odnotować przybycie do salonu przy ul. Paderewskiego nowych gości, tym razem — członków Foto-Klubu z Gniezna.

Choć nazwa wspomnianego Klubu jest nowa, bo datuje się od momentu uzyskania samodzielności przez wszystkie terenowe organizacje zrzeszające fotografów amatorów, nie znaczy to jednak, że gnieźnieńskie nie mają fotograficznych tradycji. Już w 1949 r. powstało w tym mieście Tow. Miłośników Gniezna z sekcją fotograficzną. Później sekcja ta należała przez szereg lat do Polskiego Tow. Fotograficznego i podlegała jego oddziałowi w Poznaniu. Teraz Foto-Klub pracuje znowu sam, należąc jednak do Federacji Polskich Tow. Fotograficznych.

Spśród 28 członków klubu gnieźnieńskiego — 9 reprezentowanych jest na poznańskim wystawie, otwartej w minioną środę. Fotografowie-amatorzy z Gniezna prezentują 48 prac. Przysłali wprawdzie znacznie bogatszą tekę, lecz spora liczba jurorzy odrzuciła. I tu uwaga wstępna — to co wybrano i pokazuje się obecnie zwiedzającym, stanowi dla gnieźnian doskonałą legitymację ich wysokich umiejętności w operowaniu obiektywem.

Jednym z najstarszych członków Foto-Klubu gnieźnieńskiego jest St. Kubacki. Ponoć „sprzyja” z kamerą od ponad 10 lat. Kunst, do jakiego doszedł mamy właśnie okazję oglądać w Poznaniu. Warsztat to całkowicie dojrzały. Kubacki prezentuje w salnie PTF szereg prac, ukazujących szczególne zaanżelowanie autora do doskonałego

zestawiania jasnych plam z głęboką czercią („Studium światłocienia”, „Kompozycja III” i inne) w „Nocturnie” zaś, który ogląda się jak dzieło plastyka, nie razi brak kolorów. Bogactwo malarskiej palety zostało tu właśnie zastąpione umiartowionymi przejściami od białych plam do niemal czarnych płaszczyzn.

Znacznie późniejszy był start fotograficzny w Słupczynie. Ale i jego warsztat twórcy przeważa przypuszczać, że z czasem i ten reprezentant Gniezna sięgnie po niejedną nagrodę. Słupczyński lubuje się w nieco udziwnionych, ale trwałych fotomontażach („Krawiec”, „Pół czarnej”, „Klimatyzacja”), stosuje z powodzeniem metody wydobycia szczególnej faktury zdjęć („Światła”), a bynajmniej nie rezygnuje z technik szkieletowych, jak np. relief („Znaczniki”). Tak jest dość wszechstronny.

Gnieźnianie nie zasklepiają się w tematach powtarzalnych. Oto J. Dziecielski trafnie podjął trzy w szeregu fotografami egzotyki Białego Wschodu (rezultaty wycieczki z „Orbisem”), J. Jamontowicz („Uliczka”) poprosił o odwrócenie zaciśniętej uliczki małego miasteczka, Z. Wilczyński sięgnął natomiast po tematy dość trudne, jednej strony nie zawahał się przez przedzielenie na zdjęciu („Przy oknie”) osoby obserwującej, a od obiektów obserwowanych interesującą siatką firanki o szczególnej fakturze, z drugiej fotografując uroczystościową iluminację, tak ujętą obiektywem kamery, by na fotografii otrzymał niedostrzegalne gołym okiem rozczoszenie mieni reflektora („Iluminacja”). Wreszcie udało się odnotować „Akt” J. Chojackiego, nieznacznie subtelny, ale zarazem zdecydowany w linii i kompozycji.

Choć wspominałem wyłącznie o kilku przedstawicielach gnieźnieńskich, nie znaczy to jednak, że inne są godne uwagi widza. Całość ekspozycji wystawiające dobre świadectwo zespołowi autorów. Obys mogli to samo powtórzyć za kilka tygodni, w PTF zagospodaruje Szamotuł. E. C.

Teatr

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Aniol i czar”

PIŁA — „Kaprysy Marianny”

Kina

CHODZIEŻ — Ceramika: „U progu życia”, Noteć: „Dwie twarze agenta K”, CZARNKÓW — „Odet te S 23”, GNEZNO — Lech: „Nie ma pogrzebów w niedzielę”, POLONIA: „Historia żółtej ciemki”, GOSTYN — „Pół żartem, pół serio”, JAROCIN — „Pasja życia”, KALISZ — Kosmos: „Ostatnie akordy”, Stylowe: „Kryptonim Cicerone”, Wolność: „Music Hall”, KEPNO — „Siódme niebo”, KOŁO — „Okrucieństwo”, KONIN — „Górniki: „Siedem grzechów głównych”, Energetyk: „Róża dla prokuratora”, KOSCIAN — „W środku nocy”, KROTOSZYN — „Kwiecień”, LESZNO — „Telegraficzny pojedynek”, MIEDZYCHÓD — „Żołnierze”, NOWY TOMISZ — „Dama Kameliowa”, OBORNIKI — „Historia współczesna”, OSTROW — Roma: „Pokój przychozącego na świat”, SŁONEC — „Dzieci cyrku”, OSTRESZÓW — „Wojna”, PIŁA — Iskra: „Zuzanna i chłopcy”, Millenium: nieczynne, PLESZEW — „Decyzja”, RACWICZ — „Droga na zachód”, SREM — „Normandia — Niemcy”, SRODA — „Rozstanie”, SZAMOTULY — „Ciao, ciao Bambina”, TRZCIANKA — „Iwan Groźny” s. II, TUREK — „Ożenienie się z czarownicą”, WĄGROWIEC — „Czas przeszły”, WOLSZTYN — „Siostry” cz. III, WRZESNIA — „Nafta”.

Radio

SOBOTA

WARSZAWA I: 7.23 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — „Rozmowy prawne”; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert Orkiestry PR we Wrocławiu; 10 — Mówi Technika; 10.10 — Koncert symf.; 11 — Dla klasy VII; 11.30 Pogodne mel.; 11.50 — Audycja z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.12 — Sport; 12.15 — „Rolniczy kwadrans”; 12.30 — „Ubezpieczenie o wsi — wieś o ubezpieczeniu”; 12.45 — Na swojej skąd nutę; 13 — Dla klas III i IV; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 13.50 — Strauss: Wązanka walców; 14 — Zagadka literacka; 14.30 — Utwory sławnych kompozytorów; 15.30 — „Mój program na antenie”; 16.05 — Przegląd i poglądy; 16.25 — Koncert muz. popularnej; 17.05 — Z życia ZSR; 17.35 — Nowa piosenka polska; 17.40 — „Romantyczna siódemka”; 18 — „Rozmowy sądowe”; 18.20 — Publicystyka międzynarodowa; 18.50 — Kurs nauki jęz. franc.; 19.05 — Wędrowki muzyki po kraju; 20.06 — Sprawozdanie z Narciarskich Mistrzostw Świata w Zakopanem; 20.36 — „Program z dywanikiem” nr 16; 21.51 — Mel. tan.; 22 — Koncert rozrywkowy; 22.30 — Sobotni Cocktail Rozrywkowy; 23.10 — Orkiestra i piosenkarze w repertuarze tan.; Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 7 — Muzyka; 7.50 — d. c. muzyki porannej; 8.35 — Kuts nauki jęz. rcs.; 8.50 — Fragmenty operowe; 9.05 — „Te książki warto przeczytać”; 9.40 — Muz. atlas świata; 10.25 — „Ludzie naszej Partii”; 11 — Koncert chopinowski; 11.30 — Transmisja z Narciarskich Mistrzostw Świata w Zakopanem; 12.50 — Audycja aktualna; 13 — „W cieniu palm”; 13.10 — Aud. literacka; 13.45 — Aud. dla dzieci; 14 — Aud. słowno-muzyczna; 14.20 — Spotkania z rzeczywistością; 14.45 — Z notatnika reportera; 15 — Ernest Ansermet dyryguje utworami kompozytorów francuskich; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Sobotni przegląd sportowy; 16.40 — Aud. dla wojska; 17.10 — Koncert zyczeń; 17.40 — Aud. aktualna; 18.35 — Fel. M. Jorsta; 18.45 — Reportaż literacki pt. „Historie wielkie”; 19.30 — „Matysiakiowie”; 20 — Koncert Ork. PR w Krakowie; 20.40 — Transkrypcje fortepianowe utworów organowych J. Sebast. Bacha; 21.27 — Sprawozdanie z Narciarskich Mistrzostw Świata w Zakopanem; 21.50 — Gra Zespół J. Miliana; 22.10 — „Trzy po trzy”; 22.55 — Karnawałowa rewia orkiestry tan.; Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 16.30, 17.50, 18.30, 21, 23.50.

NIEDZIELA

WARSZAWA I: 7.23 — Muzyka; 7.50 — „Sportowy wieczór na start”; 8.15 — Muz. mel. oper. i filmowych; 9.05 — „Fala 56”; 9.20 — Antonio Vivaldi — Koncert na flet i orkiestrę g-moll; 9.30 — Magazyn Wojskowy; 10 — Dla dzieci; 10.20 — Muz. dla wszystkich; 11 — Niedzielną kermasz muz.; 11.40 — Magazyn Nowości Techniki w opracowaniu J. Mostowicz; 12.10 — Felieton z cyklu: „Plamy na mapie”; 12.20 — Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 12.55 — „Zielony Magazyn”; 13.10 — Koncert zyczeń; 14.30 — „W Jezioranach”;

15 — „Czwarta zmiana” nr 7; 16.05 — Sport; 16.07 — Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.22 — „Maskarada”; 17.24 — Muz. tan.; 18.05 — „Zespół Dziewiątki”; 19.25 — „Po raz pierwszy na antenie”; 20 — „Tydzień w kraju i na świecie”; 20.26 — Sprawozdanie z Narciarskich Mistrzostw Świata w Zakopanem; 20.36 — „Matysiakiowie”; 21.06 — Mikrofonia dla wszystkich; 22.20 — „Słowa, słowa...” słuchowisko poetyckie Bogdana Ostromeckiego; 23.10 — Z twórczości wielkich mistrzów.

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 23.

POZNAŃ: 8.10 — Z piosenka i gawędą...; 8.50 — Franciszek Schubert — Fragmenty z muzyki do sztuki Holmby von Chezy „Romantyczna, księżniczka Cypru”; 9.20 — Teatr, ludzie, kulisy — rep. R. Jankowskiego; 9.45 — Muzyka ludowa; 10 — Rozmaitości muz.; 10.30 — „Moskwa z melodii i piosenka słuchaczom polskim”; 11 — Poznański koncert zyczeń; 12.10 — Transmisja z Narciarskich Mistrzostw Świata w Zakopanem; 12.25 — Muzyka; 12.30 — „Strofy z nad Węławy” — aud. poetycka; 12.50 — Pieśni F. Chopina w chóralnym opracowaniu A. Koszewskiego śpiewa Poznański Chór Chłopięcy pod dyr. J. Kurezewskiego; 13.09 — „Koziołki”; 13.10 — Cykl: PPR — ludzie i zdarzenia; 13.30 — Wązanka mel. „Echa Paryża”; 13.40 — Transmisja z Narciarskich Mistrzostw Świata w Zakopanem; 15 — Dla dzieci; 16 — Z cyklu „Opowieści bliskie i dalekie” — aud.; 16.30 — Koncert chopinowski; 17.05 — Sport; 17.07 — Publicystyka międzynarodowa; 17.17 — „Rytm i tempo”; 17.30 — „Podwieczerek przy mikrofoni”; 19 — „Klub 66”; 20 — Rewia piosenek; 20.30 — „Koziołki”; 20.52 — Berlin — Wązanka mel. z filmu „Panowie w cylindrach”; 21.17 — Sport; 21.20 — Magazyn Kolbergowski; 21.40 — Koncert Poznańskiej Piętnastki Radiowej; 22 — Sprawozdanie z Narciarskich Mistrzostw Świata w Zakopanem; 22.40 — Przegląd sportowy; 22.45 — Muz. tan.; Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

Telewizja

SOBOTA

POZNAŃ: 10 — Otwarcie III Krajowego Zjazdu ZMW — (W-wa); 11.30 — Przerwa; 17.10 — „Miś z okienka” — (W-wa); 17.25 — Te lekonskurs dla dzieci pt. „Savoir vivre” — (W-wa); 18.30 — Magazyn „Klasy” — (Łódź); 19 — Rozmowa z pisarzem St. Lemem — (W-wa); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20 — Narciarskie Mistrzostwa Świata — (Zakopane); 20.35 — „Echo tygodnia” — (Łódź); 20.50 — „Szampan dla Cezara” — film fabularny prod. USA — 1. 16 (Łódź); 22.25 — Ostatnie wiadomości — (W-wa); 22.30 — Progr. rozrywk. „Melodie Gershwinia” (W-wa).

KATOWIE — 9.15 — Zbrodnia pana Lange” — film fab. (franc. od lat 16); 11.35 — Przegląd prasy i „Aktualności”; 16 — „Pan listonosz Stempelek” — dla dzieci — przedstawienie Teatru Lalek; 20.35 — „Ludzie V Obwodu” 21.10 — „Zbrodnia pana Lange”.

NIEDZIELA

POZNAŃ: 12 — Narciarskie Mistrzostwa Świata (Zakopane); 15 — Niedzielną Biesiadą — (K-cel); 16 — Wyniki losowania „Koziołków” — (Łódź); 16.05 — Film: „Klub Myszy Miki” — (Łódź); 16.30 — Estrada Literacka: „Czesć jego pamięci” (Poznań ogólni); 17.25 — Film serjny „Znak Zorro” — (Łódź); 18 — „Jazz i piosenka” — teleturniej — (Łódź); 19 — Progr. rozrywk. — „Telegram” i „Skrajne akta” w/g. Karla Capka — (W-wa); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20 — Narciarskie Mistrzostwa Świata — (Zakopane); 20.35 — „Wołga, Wołga” — film prod. radz. od 1. 12 (Łódź); 22 — Niedziela Sportowa Włkp. — (Łódź).